



Jagody i grzyby czekają na chętnych

Las – źródłem przeżycia

Lato, a tegoroczne szczególnie, jest błogosławionym okresem dla bezrobotnych. Jedną z sezonowych i bardzo popularnych prac jest zbiór jagód i grzybów. Dla wielu jest to okres wyjątkowej pracy, bo z uzyskanych zarobków muszą przetrwać wiosnę. Ponoć, jeśli się nie lenić, dziennie na jagodach i grzybach można zarobić od 25 do 40 litów.

Wczesnym popołudniem wyjechaliśmy na trasę Wilno-Druskienniki, podobno tam są najbardziej jagodowe lasy. Piękny, pachnący żywicą las nie powitał nas wprawdzie nadmiarem jagód. Widać było, że polanki są świeżo wyzbierane, ale pooddychać świeżym powietrzem i kilka „czerwonych witaminek” znaleźć nam się jeszcze udało.

Synowa i świekra

Tradycyjnie przy drodze stoją sprzedający. Panie Janina i Onutė (synowa i świekra) ze wsi Gopsas połowę dnia spędzają na zbieraniu jagód, po obiedzie zaś sprzedają je przy drodze. Tego dnia uzbierały 11 litrów czernic, proszą po 3 litry za litr, ale nic jeszcze nie udało się sprzedać. Takich bowiem jak one niemal na wszystkich leśnych drogach jest mnóstwo.

Wystarczyło jednak, że trochę pokreśliśmy się z aparatem fotograficznym, jak podjechał duży „KAMAZ” i kierowca odkupił od kobiet wszystkie jagody. Uradowane niewiasty mówiły, że przynieśliśmy im szczęście i tylko żałowały, że już nie miały czym nam się „zrewanżować”, bo nawet na „pokosztowanie” szklanki nie zostało.

– To bardzo ciężka praca – mówi świekrowa – ale co mamy robić. Moja emerytura to tylko 300 litów. – Syn zmarł, a synowa i wnuczka bez pracy. Jesienią dwoje prawnucząt trzeba będzie „wyprawić” do szkoły – dodaje. Do niedawna Janina jeszcze pracowała. W okolicy była mała pralnia i prasowała tam ubranie. Oplakane to grosze, bo za uprasowanie spodni płacili 8 centów, za garsonkę 26 centów, ale zawsze coś było. W tej chwili



Na tym przydrożnym ryneczku można kupić nie tylko jagody i grzyby, ale nawet ziemniaki; niestety, jagody same nie wskakują do słoja, po każdą trzeba się schylić

Fot. Jarosław Jurkiewicz

utrzymują się z jagód, grzybów oraz małego ogródka koło domu. Warzyw nie sprzedają, wystarcza ich tylko na swój użytek.

Pan Jonas nie jest miejscowym mieszkańcem i nie okazał się zbyt rozmowny. Po-

wiada, że po prostu wyjechał trochę za miasto, uzbierał kilka litrów grzybów, a ponieważ na swój użytek mu za dużo, postanowił zarobić na benzynie.

(Dokończenie na str. 9)

Podział stanowisk naczelników powiatów

Remis w rozgrywkach

Stanowiący nową większość sejmowa socjaldemokracy i socjalliberalowie postanowili równo podzielić stanowiska naczelników dziesięciu powiatów. O losie wicenaczelników powiatów nie rozmawiano. A więc nadal nie jest wiadomo, czy Zbigniew Balcewicz, piastujący stanowisko wicenaczelnika powiatu wileńskiego, zachowa ten fotel, czy też spotka go los Jana Dziłby, który zmuszony został do rezygnacji ze stanowiska wiceministra oświaty.

Taką decyzję podjęły obradujące wczoraj w Sejmie grupy negocjacyjne Litewskiej Partii Socjaldemokratycznej (LPSD) i Nowego Związku (NZ, socjalliberalów).

Uzgodniono, że LPSD wytypuje swo-

ich kandydatów na stanowiska naczelników powiatów szawelskiego, poniewieskiego, mariampolskiego, uciańskiego i wileńskiego.

NZ utrzyma posiadane dotychczas stanowiska naczelników powiatów kłajpedzkiego, olickiego, telszewskiego i taurożańskiego, a także otrzyma prawo zgłaszania swego kandydata na naczelnika powiatu kowieńskiego. Niemniej NZ musiał zrezygnować z powiatu mariampolskiego, gdyż dotychczas delegował swych przedstawicieli na stanowiska naczelników sześciu powiatów.

Jak poinformował kierownik biura informacyjnego frakcji NZ Vytautas Kvietkauskas, kierownicy powiatów kłajpedzkiego, olickiego, telszewskiego i tauro-

żańskiego mają pozostać ci sami.

Stwierdził on, że na razie socjalliberalowie nie mają kandydata na naczelnika powiatu kowieńskiego.

Socjaldemokracy, którzy dotychczas nie mieli żadnego naczelnika powiatu, twierdzą, że na każde stanowisko mają co najmniej po kilku kandydatów.

Jak powiedział pierwszy zastępca przewodniczącego LPSD Vytenis Andriukaitis, na stanowisko naczelnika powiatu wileńskiego są typowani dwaj kandydaci – były parlamentarzysta, członek Wileńskiej Rady Miejskiej Gediminas Adolfas Paviržis oraz były kontroler państwowy Vidas Kundrotas.

(BNS)

Najtańsza plastykowa szalówka

DLUGOŚĆ
DESEK
NA
ZYCZENIE

Cena: szalówka wewnętrzna - 12,45 Lt za 1 m.kw
szalówka zewnętrzna - 15,49 Lt za 1 m.kw

Zniżka przy zakupie powyżej 45 m. kw
Savanorių pr. 151, Vilnius, tel. (8-22) 32 20 63
Miasteczko Północne, blok 244,
Vilnius, tel. (8-22) 78 83 58.

InterVilza

W NUMERZE:

Aktualności

3

„Mapa Trok również po polsku”

Lattem Troki odwiedzają goście z różnych krajów. Na przykład w maju najwięcej było turystów z Polski.

Zdrowie

6

„Uratować życie bliźniemu”

Przepisy udzielania pierwszej pomocy medycznej powinien znać każdy, gdyż nikt z nas nie jest w stanie zabezpieczyć się przed nieszczęściem.

Świat

8

„Zastrzelono zastępcę prefekta”

Nieznani sprawcy strzałami w głowę i szyję zamordowali wczoraj rano w moskiewskim Zielenogradzie pierwszego zastępcę prefekta tego okręgu Leonida Obłonskiego.

Sport

10

„Zmiany po wakacjach”

Po trzytygodniowej przerwie na boiska powrócili piłkarze walczący o miano najlepszych na Litwie.

Nowe ceny już od 1 sierpnia

Woda drożeje

Zimna woda od 1 sierpnia dla mieszkańców Wilna podrożeje o 32,5 proc., gorąca – o 10,4 proc.

Państwowa Komisja Kontroli Cen i Energetyki wczoraj postanowiła częściowo zaspokoić prośbę spółki „Vilniaus vandens” o zwiększenie cen zaopatrzenia w zimną wodę oraz usuwanie i oczyszczanie ścieków.

Od 1 sierpnia br. za 1 m³ zimnej wody będziemy płacili 4,12 Lt (z VAT), a obecnie płacimy 3,11 Lt, za metr sześcienny gorącej wody – 10,69 Lt (obecnie 9,68 Lt).

Spółka „Vilniaus vandens” prosiła o ustalenie ceny za zaopatrzenie ludności w zimną wodę i oczyszczanie ścieków 4,41 Lt za 1 m³ (z VAT). W tym przypadku zimna woda podrożałaby o 42 proc., a gorąca – o 13 proc.

Cenę zimnej wody postanowiono ustalić do 1 stycznia 2003 r. Od tego dnia, jeśli spółka „Vilniaus vandens” będzie wykonywała zatwierdzony program inwestycyjny, Komisja Cen proponuje wprowadzić cenę 4,93 Lt za metr sześcienny zimnej wody („Vilniaus vandens” prosi o ustalenie ceny 5,18 Lt).

Cena zimnej wody w Wilnie już od trzech lat nie ulega zmianie – od jej podniesienia w lipcu 1998 r.

(BNS)

Sentencja

Walke stworzyła przyroda; nienawiść wynalazł człowiek.

K. ČAPEK



Kalejdoskop aktualności

Przestroga Verheugena

Zbyt częsta zmiana rządu nie pomoże Litwie w jej euroatlantyckich aspiracjach – przestrzegł wczoraj wizytującego Brukselę premiera Algirdasa Brazauskasa Geunter Verheugen, członek Komitetu Europejskiego odpowiedzialny za poszerzenie Unii Europejskiej.

Jak podkreślił Verheugen, każda zmiana rządu to pewnego rodzaju zastój, podział – od nowa – sił politycznych w kraju i zwolnienie tempa. Na spotkaniu, które trwało dwie godziny Verheugen zapewnił Brazauskasa, że celem Komisji Europejskiej jest jak najszybsze przyjęcie Litwy do Unii Europejskiej.

Mówiono także i o innym aktualnym dla Litwy problemie – zamknięciu Ignalińskiej Siłowni Atomowej. Brazauskas i Verheugen ustalili formułę – Komisję nurtują terminy zamknięcia siłowni, Litwę – pieniądze potrzebne na ten proces. Ważne jest jedno – Komisja Europejska przyznała, że problem ISA nie jest problemem samej tylko Litwy.

Koalicja nowa, zatargi stare

Nowy Związek (NZ) zaprzeczył, że pisał list do premiera Algirdasa Brazauskasa z propozycją sprzedaży akcji „Lietuvos dujos” dla konsorcjum i potwierdził, że będzie przestrzegał osiągniętego w końcu czerwca porozumienia partyjnego co do formy prywatyzacji „Lietuvos dujos”.

Dokument, podpisany przez kierownika centrum informacyjnego, pisał Vytautas Kvietauskas, wyraża również ubolewanie z powodu „błędu, który się wkraść do wypowiedzi premiera”.

Socjalliberałowie uważają za błąd stwierdzenie Brazauskasa na poniedziałkowej rządowej konferencji prasowej o tym, że otrzymał on pismo NZ na temat formy prywatyzacji „Lietuvos dujos”, które ponoć opowiada się za sprzedażą tej spółki dla konsorcjum.

Lotnisko jest gotowe

Lotnisko jest w stanie pełnej gotowości do przyjęcia samolotów odrzutowych, którymi jutro przybędzie prezydent Francji Jacques Chirac z towarzyszącą mu delegacją. Oficjalna delegacja przybywa sześcioma samolotami, w tym dwoma aerobusami „A-310”. Tych ostatnich lotnisko wileńskie rocznie przyjmuje około pięciu.

„Nie jest to wyjątkowy przypadek poza tym, że przybywa prezydent, w związku z czym potrzeba więcej uwagi, szacunku i bezpieczeństwa. Dbają o to grupy przygotowujące wizytę – powiedział kierownik Wileńskiego Międzynarodowego Portu Lotniczego Mindaugas Ivanauskas.

Omówiono politykę regionalną Litwy

Minister spraw wewnętrznych Juozas Bernatoniš podczas spotkania z przewodniczącym komitetu regionalnego UE Josem Chabertem omówił politykę regionalną Litwy. Chabert zaakcentował na spotkaniu znaczenie władz lokalnych i regionalnych w przygotowaniach do członkostwa w UE.

Zdaniem gościa, pomyślny proces rozszerzenia UE jest możliwy tylko w tym przypadku, jeśli władze lokalne i regionalne będą przygotowane, dobrze poinformowane i wezmą aktywny udział w tym procesie.

Prezydent nagroził tłumacza

Wczoraj prezydent Valdas Adamkus orderem państwa litewskiego udekorował profesora Tokijskiego Uniwersytetu Ekonomicznego, specjalistę lingwistyki indoeuropejskiej Ikuo Muratę.

Otrzymał on Order Wielkiego Księcia Litewskiego Giedymina czwartego stopnia. Murata wyróżniony został za zasługi dla państwa litewskiego i za wysiłki na rzecz wslawiania Litwy na świecie oraz pomoc w jej integracji ze światową wspólnotą państw.

„SoDra” kończy wypłatę emerytur

„SoDra” wczoraj przelała brakujące środki oddziałom terytorialnym i w najbliższych dniach zakończy wypłatę emerytur o łącznej sumie 280,1 mln Lt.

„W tym miesiącu wypłaciliśmy emerytury bez zaciągania dodatkowych kredytów – zaznaczyła wicedyrektor „SoDra” Česlava Zabuļienė. Zgodnie z harmonogramem wypłaca się też inne świadczenia.

Marynarze grożą strajkiem

Od kilku lat nie otrzymujący wynagrodzeń marynarze kaliningradzcy, którzy utkwili na pozostawionych na pastwę losu w klajpedzkim porcie statkach o niewyraźnej przynależności, grożą strajkiem i proszą międzynarodowe organizacje o ingerencję.

Członkowie załóg statków na wczorajszym spotkaniu z dziennikarzami poinformowali, że w klajpedzkim porcie od roku 1999 stoją wcześniej należące do Rosji statki „Nadir” i „Nowator”, w których mieszka 23 marynarzy.

Z Klajpedy statki miały płynąć do Hiszpanii na remont, a później w rejs zamierzała je wysłać pewna spółka norweska. Tymczasem statki nie doczekały się ani remontu, ani pracy.

Czerpie siły z pracy naukowej

Spółeczność Uniwersytetu Wileńskiego, krajowa elita naukowa i kulturalna w piątek uhonoruje matematyka światowej sławy, byłego wieloletniego rektora Uniwersytetu Wileńskiego profesora Jonasa Kubiliusa, który 27 lipca będzie obchodził swe 80-lecie.

W białej sali Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego otwarta zostanie okolicznościowa wystawa „80. rocznica urodzin profesora Jonasa Kubiliusa”, a w kościele św. Jana odbędzie się uroczysta akademicka i koncert.

(Inf. wł., BNS, ELTA)

Gość redakcji

Innej drogi nie ma

Wczoraj redakcję naszego dziennika odwiedził ambasador RP na Litwie Jerzy Bahr. Wraz z radcą prasowym polskiej placówki dyplomatycznej Piotrem Nowakiem zapoznał się on z warunkami pracy dziennikarzy i pracowników technicznych „Kuriera”.

Podczas rozmowy z wydawcami jedyne go polskiego dziennika na Litwie – Zygmuntem i Grzegorzem Klonowskimi oraz redaktorem naczelnym – poruszone zostały kwestie związane z wydawaniem i utrzymaniem tytułu na litewskim rynku prasowym oraz problemy jego kolportażu.

Goście ciekawili się wysokością nakładów „Kuriera” (codziennego i sobotniego) oraz planami redakcji na przyszłość.

Wydawcy podkreślili, że kwestia utrzymania dziennika jest dla nich sprawą pierwszorzędą. Aby zmniejszyć koszty własne utrzymania gazety, w ubiegłym roku została dokonana przeprowadzka z kosz-



Ambasador życzył redakcji długiego żywota, a dziennikarzom lekkiego pióra i atrakcyjnych tematów
Fot. Jarosław Jurkiewicz

townego – pod względem eksploatacji – budynku Domu Prasy do pomieszczeń macierzystej firmy „Klion”.

W tym roku został zrobiony kolejny krok – drukowanie „Kuriera” już od miesiąca odbywa się na wła-

snej maszynie drukarskiej. Oczywiście, że nie obywa się to bez kłopotów, ale innej drogi po prostu nie ma. Goście życzyli redakcji długiego żywota, a dziennikarzom lekkiego pióra i atrakcyjnych tematów.

Inf. wł.

Samorząd – z pomocą wspólnotom mieszkaniowym Wilna

Przedstawić projekt i kosztorys

Samorząd wileński, w celu zachęty do tworzenia wspólnot właścicieli domów wielomieszkaniowych, powołuje specjalny fundusz.

Jak poinformowała służba prasowa samorządu, fundusz stołecznym wspólnotom będzie mógł przydzielić środki na remont domów wielomieszkaniowych, a także wspierze tych członków wspólnot, którzy potrzebują pomocy socjalnej.

Na podstawie decyzji Rady powołano specjalny fundusz wspierania wspólnot właścicieli domów wielomieszkaniowych.

Środki funduszu mają być wykorzystane na likwidację usterek technicznych domów, jeśli te usterki zagrażają funkcjonowaniu domu bądź poszczególnych jego systemów komunikacyjnych, bezpieczeństwu ludzi. W tym przypadku fundusz pokryje do 50 proc. wydatków.

Środki funduszu będzie również można wykorzystać na pokrycie 30 proc. wydatków wspólnot, związanych z odnowieniem obiektów wspólnego użytku domu wielomieszkaniowego oraz zwiększenie efektywności zużycia energii.

Były więzień wygrał proces z Litwą

Odszkodowanie za stratę moralną

Za naruszenie tajemnicy korespondencji i uwłaczającą godności ludzkiej rewizję osobistą w Kolonii Prawieniskiej Europejski Sąd Praw Człowieka na rzecz byłego więźnia tej kolonii przysądził 6 tysięcy litów odszkodowania.

Na mocy ogłoszonego wczoraj werdyktu, za naruszenie dwóch artykułów Europejskiej Konwencji Praw Człowieka obywatelowi Litwy Juozasowi Valašinasowi państwo litewskie będzie musiało wypłacić odszkodowanie za uszczerbek moralny, a także ponad półtora tysiąca litów za wydatki sądowe – informuje kancelaria sądu. Valašinas, mający obecnie 27 lat, w 1994 r. został skazany na 9 lat wraz ze współnikami za grabież broni palnej z kompanii ochotniczej Wojska Litewskiego. 14 kwietnia ub. roku prezydent Valdas Adamkus ułaskawił skazanego po 6,5 latach więzienia i zwolnił od pozostałej kary. Jeszcze podczas pobytu w kolonii Valašinas oskarżył państwo litewskie z powodu warunków więziennych

Środki z funduszu nie będą przydzielane w tym wypadku, jeśli wspólnota pożyczki z funduszu wspieranych przez państwo i otrzyma odpowiednie subsydia państwowe.

Wspólnoty, które zechcą skorzystać z pomocy, w ustalonym trybie będą musiały złożyć podanie funduszowi oraz przedstawić projekt i kosztorys.

Rada funduszu przeznaczy pieniądze wspólnotom uwzględniając posiadane środki oraz celowość i aspekt ekonomiczny zgłaszanych przez wspólnoty projektów. Decyzja ta będzie podawana do wiadomości publicznej.

W pierwszej kolejności przydzielone środki na remont budynków awaryjnych, a także wspólnotom, w których większą część właścicieli pomieszczeń stanowią bezrobotni, inwalidzi, emeryci, osoby korzystające z zasiłku socjalnego.

Dla rodzin potrzebujących socjalnego wsparcia i stale zamieszkałych w domu wspólnoty, z funduszu będą przydzielane subsydia na pokrycie części kredytu przypadającej

na rodzinę. Dotyczy to rodzin, w których sieroty i pozbawione opieki dzieci w wieku do 25 lat nie zwrócić do 35 proc. otrzymanej sumy kredytu, a także rodzin, w których jest inwalida I lub II grupy, dziecko-inwalida do lat 16, wymagające stałej opieki, jeśli te rodziny nie zwrócić do 30 proc. otrzymanej sumy kredytu.

Przypuszczalnie ze środków funduszu będzie się też pokrywać do 20 proc. otrzymanej sumy kredytu dla rodzin, w których są osoby cierpiące na niektóre ciężkie formy chorób przewlekłych; rodzin, w których oboje małżonkowie są w wieku emerytalnym i w których nie ma zamieszkałych wspólnie zdolnych do pracy członków rodziny; rodzin, wychowujących czworo i więcej wspólnie zamieszkałych niepełnoletnich dzieci bądź takich rodzin, które wzięły na wychowanie co najmniej dwie sieroty czy pozbawione rodzicielskiej opieki dzieci, a także dla matki lub ojca (opiekuna), wychowujących dwoje bądź więcej niepełnoletnich dzieci.

(BNS)

Nowi ambasadorowie

Wręczono listy

Wczoraj prezydentowi Adamkusowi listy uwierzytelniające wręczyli ambasador Holandii Pim R. J. Dumore, ambasador Japonii Shohei Naito i ambasador Chile Jaime Lagos Erazo.

Dumore powiedział, że otwarcie ambasady w Wilnie umożliwi zacieśnienie dwustronnych kontaktów oraz potwierdził pomoc swego kraju w dążeniu Litwy do Unii Europejskiej i NATO. Dumore jest pierwszym ambasadorem Holandii, rezydującym w Wilnie. Dotychczasowe przedstawicielstwo Holandii znajdowało się w Rydze. Ambasador Japonii Naito, wręczając listy uwierzytelniające powiedział, że wizyta Adamkusa w Japonii na początku kwietnia oraz imprezy kulturalne w ramach tej wizyty wywarły wielkie wrażenie na mieszkańcach Japonii. Dziś listy uwierzytelniające wręczą Adamkusowi jeszcze dwaj nowi przedstawiciele państw zagranicznych – ambasador Nigerii i ambasador Zambii. (BNS)

Litwa a Unia Europejska

Czy z Brukselą można się targować?

Jednym z głównych zadań nowej litewskiej administracji będzie jej akces do Unii Europejskiej. Tymczasem Litwini coraz mniej entuzjastycznie podchodzą do ewentualności wejścia w skład Unii Europejskiej. Żadna jednak z obecnych w parlamencie partii politycznych jednoznacznie przeciwko Unii się nie wypowiada.

Akcenty antyunijne widać jednak szczególnie w wystąpieniach przedstawicieli Nowego Związku. Jest to o tyle istotne, że to partia koalicji rządzącej. Czy takie nastroje mogą doprowadzić do rezygnacji przez Litwę z ubiegania się o status członka Unii.

Pytanie to zadałem jednemu z czołowych działaczy Nowego Związku, posłowi Aleksandrowi Popławskiemu.

— Organizuję w swojej restauracji „Alina” spotkania z członkami polskiej sekcji naszej partii. I jednym z głównych tematów jest zawsze nasz akces do Unii. Zwolennicy Unii mówią, że przystąpienie Litwy do UE jest dużą szansą dla naszego kraju. Bo jak na razie w centrum Europy jesteśmy tylko geograficznie.

— Przeciwnicy przynależności do Unii podnoszą natomiast fakt nieprzygotowania ekonomicznego i prawnego Litwy do przystąpienia. To wymaga czasu. Ponadto dla przeciwników bardzo istotna bywa sprawa rezygnacji państwa z części suwerenności na rzecz instytucji europejskich. Czy obywatele, którzy dopiero co ucieszyli się z odzyskania niepodległości zaaprobują taki stan rzeczy. Zdania powyższe dzielą zbranych mniej więcej po połowie.

Całkiem niedawno w Wilnie odbyła się międzynarodowa konferencja na temat możliwości zamknięcia elektrowni jądrowej w Ignalinie. Specjaliści zachodni bili na alarm,

że reaktory są bardzo niebezpieczne dla środowiska, a większość Litwinów i tak jest przeciwna zamykaniu elektrowni. Traktują to jako dyktat ze strony Europy Zachodniej. Bardzo się jednocześnie obawiają, że zamknięcie Ignaliny będzie oznaczało konieczność znacznych podwyżek cen energii. Nie przyjmują także do wiadomości zagrożeń wynikających z funkcjonowania w kraju reaktorów bliźniaczych do tych w Czernobylu.

Ten eurosceptycyzm, nawet jeśli występuje w ograniczonym zakresie, nie jest zbyt zrozumiały w euroentuzjastycznej Polsce.

Czy więc oznacza to ochłodzenie stosunków pomiędzy naszymi krajami. Aleksander Popławski mówi na ten temat krótko: — Jestem optymistą. Zresztą byłem nim zawsze, nawet wtedy gdy w roku 1992 Landsbergis złamał obietnicę dawane polskim władzom o wyborach samorządowych w kilku podwileńskich okręgach. Czy też później, gdy zabroniono mi we własnej restauracji przedstawiać menu po polsku. Bo nasze kraje są i tak skazane na siebie.

Zresztą proszę sobie przypomnieć z historii. W wieku XIV największym bodaj zagrożeniem dla Polski były najazdy Litwinów.

A pod koniec tegoż wieku nagle obydwie państwa połączyły się. To przecież nastąpiło ze względów strategicznych. Już wtedy władcy nie myśleli zaściankowo, lecz w sposób szeroki. I tak też trzeba spojrzeć na nasze europejskie obawy. Obecnie możemy się wahać, a w chwili najważniejszej zdecydować interes geologiczny. A inną sprawą jest to, że taki „niezdecydowaniec” może zawsze spróbować w Brukseli wytargować coś więcej dla siebie.

Krzysztof Szczepanik

Centrum Informacji i Turystyki w Trokach rozwija działalność

Mapa Trok również po polsku

Centrum Informacji i Turystyki Trok proponuje swym klientom mapę rejonu trockiego i Trok, uwzględniającą nowe granice rejonu. Na mapie są oznaczone trasy rowerowe, ścieżki dla pieszych, najważniejsze zabytki. Mapa została wydana w czterech językach: litewskim, angielskim, niemieckim i polskim.

Jak poinformowała „Kurier” dyrektor ośrodka Grażina Morkūnaitė, wydanie mapy w języku polskim nie było przypadkowe.

— Bardzo dużo osób gościmy z Polski, okolice są zamieszkałe również przez Polaków. Dlatego mamy nadzieję, że mapa będzie cieszyła się powodzeniem — zaznaczyła.

Na wiosnę Centrum obchodziło pięćdziesiątą rocznicę swojej działalności. Jest to placówka publiczna utrzymywana ze środków samorządu rejonu trockiego. Obecnie ośrodek zatrudnia jedynie trzy osoby, z których jedna jest księgową.

— Z pewnością przydałaby się jeszcze jedna osoba, szczególnie teraz w sezonie, gdy dziennie naszą placówkę odwiedza około 20 osób. Ludzie pytają o wszystko: o drogi, gdzie można zjeść, gdzie znaleźć nocleg, co można obejrzeć itd. Udzielamy informacji w pięciu językach: litewskim, polskim, rosyjskim, angielskim i niemieckim.

Latem Troki odwiedzają goście z różnych krajów. Na przykład



w maju najwięcej było turystów z Polski. Czerwiec jest lubiany przez gości z Holandii, Niemiec, Anglii. Jednak, zdaniem pani Morkūnaitė, nie brakuje też turystów z Łotwy, Białorusi, Rosji, a oprócz tego dawna stolica Litwy gości obywateli Islandii, Japonii, Norwegii, Irlandii, Nowej Zelandii i in.

— Wspólnie z administracją Trockiego Narodowego Parku Historycznego organizowaliśmy kursy pilotów i obecnie mamy do zaoferowania turystom wycieczki po mieście, parku i zamku. Do niedawna wycieczki dotyczyły przeważnie jednej z wymienionych atrakcji. Cena jednej wynosi 120 Lt, czas zwiedzania około 2,5 godzin. Gdyby zaszła potrzeba, Centrum pomoże w ulokowaniu grupy na nocleg, zadbaje o pomieszczenie dla konferencji, zorganizuje posiłki i rozrywkę — powiedziała dyrektor ośrodka.

Alina Sobolewska

Reklama

Zapraszamy na letnią przygodę

„Napójmy swoje rumaki w Bałtyku!”

Witold Mały
Międzynarodową wyprawę rowerową „BalticCycle” można by nazwać inaczej — „Rowerami na Święto Morza”, gdyż właśnie tu 27 lipca na mecie tej wyprawy spotkają się wszyscy jej uczestnicy.

Czym jest „BalticCycle”?

„BalticCycle” zaplanowano nie tylko ze względów ekologicznych, ale też turystyczno-ekonomicznych. Na Zachodzie, w krajach sąsiednich, gdzie komunikacja rowerowa zdobyła popularność, dąży się do zainteresowania nią entuzjastów turystyki rowerowej, ukazania możliwości takiej podróży w krajach bałtyckich, a także pomocy mieszkańcom państw bałtyckich w spopularyzowaniu tego środka komunikacji.

Szlak przez Estonię, Łotwę, Litwę i obwód kaliningradzki poprowadzi przez malownicze zakątki tych krajów, włączając do trasy jak najwięcej obiektów cennych ze względu na walory przyrody i spuścizny kulturalnej. Wyprawa zaplanowana została w ten sposób, aby była ciekawa nie tylko w sensie poznawczym, ale też była swego rodzaju małą przygodą — podróżą „rowerami na Święto Morza”.

Czy warto rozpocząć wyprawę w Tallinie?

Będziemy podróżowali przez wyspy Saarema i Hiiuma, na które dostaniemy się promem. Każdy, kto już tu był, podkreśla tajemniczy spokój tych miejscowości, powściągliwy urok północnej przyrody. A ludzie są tu przyjaźni i mili, chętnie i serdecznie obcuje. Niedawno powrócił stamtąd mój przyjaciel, który podróżował po tych wyspach autostopem i przywiózł jak najlepsze wrażenia. Miejscowi mieszkańcy zawsze uprzejmie pomagali mu w znalezieniu miejsca noclegu, wskazywali ciekawsze miejsca, tłumaczyli, gdzie można ujrzeć ptaka rzadkiego gatunku bądź zwierzę morskie — fokę, która jest tu zdomowiona. Kamieniste wybrzeże estońskie bardziej przypomina krajobraz Finlandii czy Szwecji, co świadczy o pokrewieństwie duchowym tych krajów północnych. Gęste lasy z dużymi zaroślami jałowca zdaje się zapraszają do tej świątyni przyrody i na spotkanie z charakterystycznymi dla kultury północnych krajów leśnymi elfami, trollami.

Przyroda Łotwy

Charakterystyczne dla północnego pejzażu kamieniste wybrzeża w drodze na południe ustępują piaszczystem i kałużą zapomnieć o północy. Wspaniałe piaszczyste plaże, stare wioski rybackie na całym wybrzeżu łotewskim tchną jeszcze duchem minionych wieków, mo-

że się wydać, że nie dotarło tu jeszcze pełne stresów tempo współczesnego życia. Tu się rozpoczyna bursztynowy szlak. Tak nazywają Łotysze swoje wybrzeże. Każdy z łatwością może tu znaleźć kawałek bursztynu swoich marzeń. Zajrzyjmy do nadmorskiej wsi Pape, gdzie się zachowały stare zagrody, gdzie powstał skansan. Całe wybrzeże od miejscowości Jurmalciemis do Pape jest bardzo ciche i spokojne. Rzadko tu się spotka człowieka — tylko ty, morze, słońce, wiatr i ptaki. W pobliżu miejscowości Kuldiga znajduje się osobliwość Łotwy — pieczara ponad stumetrowej długości. Czysty biały piasek, sino-czerwona glina w świetle świec i... niesłychana cisza.

Przyroda Litwy

Ten szlak bursztynowy zawiezie was do Litwy, gdzie się skończy trasa podróży i wszyscy jej uczestnicy będą mogli wziąć udział w wielkim i ważnym dla tego kraju Święcie Morza, w „defiladzie” rowerzystów, koncertach, będą mogli posłuchać muzyki jazzowej i dzwonów. Zamieszkamy w Nadmorskim Parku Regionalnym, w malowniczym miejscu nad morzem na camping. Obok nad brzegiem morza wznosi się 24-metrowe wzgórze, na którym miejscowi mieszkańcy witają zachód słońca i piją herbatę. Na plaży rozpalimy duże ognisko i będziemy kontynuowali miłą znajomość z uczestnikami wyprawy, podzielimy się wrażeniami. Tymczasem w mieście będzie się odbywał wielki festiwal — Święto Morza z mnóstwem koncertów i klubów do odwiedzania.

Kto rozpocznie wyprawę w Kłajpedzie, będzie mógł wyruszyć egzotyczną trasą przez cudowny Litewski Kuroński Park Narodowy (strzeżony przez UNESCO) do obwodu kaliningradzkiego i przez Rosję (Prusy Wschodnie) powrócić z powrotem, zaglądając po drodze do Parku Regionalnego Deltę Niemna, zwanego rajem ptaków. Jadąc z Łotwy będą też mogli wybrać inną trasę i podróżować nie brzegiem morza, lecz przez Janiszki. Udające się tą drogą zwiedzą na Litwie szereg parków — Kurtuweński Park Regionalny, Żmudzki Park Narodowy, słynący z niezwykłej dziewiczej przyrody — czystych jezior, rzek i lasów.

Rower nie jest tylko środkiem transportu

Zdaniem niemieckiego psychologa Michela Dageny, rower nie jest zwykłym środkiem podróży z punktu A do punktu B, wiąże się z nim podświadoma chęć wyrwania się chociaż na krótko ze świata dorosłych i powrotu do dzieciństwa — do „serdecznej prostoty”.

Rowerzyści są bardziej ekscen-

tryczni, a jednocześnie humanitarni w porównaniu z miłośnikami samochodów — uważa psycholog.

„Veidas”, 27.07.2000

Na Litwie amatorów tego środka komunikacji z pewnością nie brak, ale o swoim biotransporcie przypominają dopiero wtedy, gdy ich ktoś zorganizuje, za co właśnie się wzięli inspiratorzy międzynarodowej wyprawy „BalticCycle”. Entuzjastki rowerów postanowili rozruszać wszystkich, sympatyzujących takim wyprawom i zaprosić w ten sposób na Święto Morza. Poza tym wyprawę można rozpocząć nie tylko na Litwie, ale i w Tallinie. Dla chętnych udania się tam zostanie zorganizowany dojazd. Wyspa Saarema, podróż dosyć naturalnym i nie obleganym zbytnio przez wczasowiczów wybrzeżem litewskim oraz meta w Kłajpedzie na Święcie Morza — to prawdziwie letnia przygoda i nowe wrażenie dla każdego!

Wspaniała przyroda, morze, ciekawe Święto Morza, koncerty, piwo i czego tu jeszcze chcieć!?

Społeczeństwo ignoruje prawa rowerzystów

„Nikt mnie nie daje 50 lat. A to dlatego, że jeżdżę rowerem.”

Sigitas Račkys, aktor

Co począć, jeśli nie cierpisz tłoku? Kup samochód — poradzi ci każdy, ale po co mam go kupować wydając wiele pieniędzy, jeśli mogę jechać rowerem? Po co mam się wytracać na paliwo, jeśli w cieplej porze roku o wiele przyjemniej i pożyteczniej jest korzystać w mieście z biotransportu. Wszak rowerzyści nie każą kierowcom aut kupować rowerów! Jeśli ktoś prowadzi pojazd o większym ryzyku zagrożenia — odpowiada za moje zdrowie i powinien płacić za drogi rowerowe — środki funduszu drogowego muszą też być wykorzystane na przekładanie ścieżek rowerowych. Swoją drogą, chcąc mieć dochód z turystyki, należy wykorzystać wszystkie możliwości, urozmaicić turystykę w kraju, a także rozwinąć turystykę rowerową.

„Zwyciężymy. Z każdym dniem jest nas coraz więcej.”

Sigitas Račkys, aktor Teatru Małego

Obecnie sieć ścieżek rowerowych znalazła się w zaczarowanym kole. Władze sugerują, że rowerzystów nie ma, a więc dla kogo ścieżki? A rowerzystów nie ma dlatego, że brak ścieżek i brak bezpieczeństwa. Przerwijmy więc to zaczarowane koło — połączmy się w zgodne towarzystwo i powiedzmy: „Jesteśmy i chcemy korzystać z najbardziej ekonomicznego i ekologicznego transportu na świecie, gdyż mamy do tego prawo!”

Akademia Podlaska przyjmuje grupę absolwentów szkół średnich i wyższych na Litwie na zaoczne studia magisterskie kierunku pedagogika ze specjalizacją „nauczanie początkowe”. Ilość miejsc ograniczona. Termin składania dokumentów — do 31 sierpnia br. włącznie, w dni powszednie od godz. 9.00 do 15.00. Szczegółową informację można uzyskać:

UNIVERSITAS STUDIORUM POLONA VILNENSIS, Agunų 22, pokój nr 27, tel. 33 03 06, lub Dom Kultury Polskiej, Naugarduko 76, pokój nr 304, tel. 31 09 33.



WIADOMOŚCI

W dniach pracy

19.00
21.30

2 sierpnia Dzień "Kuriera Wileńskiego" w Druskiennikach

Kapela "Wujek Maniek" z Wilna

Zaprasza na koncert
do sanatorium "VILNIUS"
(Druskienniki)

w dniu 2 sierpnia br. na godz. 20.00.

Jednocześnie odbędzie się spotkanie z dziennikarzami "Kuriera Wileńskiego".



USA: Matka siedmioraczek wyszła ze szpitala

Bóg zabrał dwoje, a dał siedmioro

Saudyjka, która przed niespełna dwoma tygodniami urodziła siedmioraczki w Waszyngtonie, została w poniedziałek wypisana ze szpitala. Maluchy mają się dobrze, ale jako wcześniaki pozostaną na oddziale intensywnej opieki nad noworodkami jeszcze przez siedem do dziesięciu tygodni.

Sześcioro dzieci oddycha o własnych siłach, a jedno korzysta jeszcze z pomocy respiratora. 28-letnia pani Al Qahtani (jej imienia nie podano do wiadomości publicznej) od kilku dni pozostawała w szpitalu Uniwersytetu Georgetown na własną prośbę, jako że stan jej zdrowia pozwalał na wypisanie jej już w piątek.

Ponieważ jednak czuła się jeszcze osłabiona, postanowiła zaczekać z wyjściem, aż jej mąż Fahad poczyni przygotowania, niezbędne do funkcjonowania rodziny, która z trzysobowej zmieniła się 12 lipca w dziesięciosobową. Państwo Al

Qahtani szukają nowego, większego domu, a także samochodu, w którym zmieściłoby się siedem fotelików dla niemowlaków.

Poród siedmioraczek – pięciu chłopców i dwóch dziewczynek – odbył się przez cesarskie cięcie.

W związku z powikłaniami ciąży, dzieci wydobyto na świat na 12 tygodni przed terminem. Noworodki ważyły od 910 gramów do 1,1 kilograma – krytycznie mało, jak podkreślali lekarze. Fahad Qahtani, 29-letni saudyjski nauczyciel studiujący w Waszyngtonie, poinformował tydzień temu w wywiadzie dla „Washington Post”, że w ciągu minionych pięciu lat choroby zabrały jemu i żonie dwoje dzieci. „Bóg zabrał nam dwoje, a dał nam siedmioro. Jesteśmy mu nieskończenie wdzięczni” – mówił szczęśliwy ojciec. Pani Qahtani była leczona na niepłodność. Jako muzułmanka, ze względów religijnych odmówiła

spędzenia części płodów, choć proponowano jej to w trosce o zwiększenie szans przeżycia pozostałych dzieci.

Rodzice nadali swym siedmioro dzieciom imiona członków saudyjskiej rodziny królewskiej: Hayfa, Abdalla, Naife, Bandar, Shamma, Adulaziz i Sultan. Maluchy mają dziewięcioletniego brata, który podobno bardzo się ucieszył na wiadomość o tak licznych rodzeństwie. Dumny ze swego starszeństwa, cieszy się już, że będzie „szefem”. Są to pierwsze siedmioraczki w USA od ponad trzech lat. Na świecie żyły dotąd tylko dwa „komplety” siedmioraczek – w Arabii Saudyjskiej (poród w 1998 roku) i w amerykańskim stanie Iowa (1997). Księga rekordów Guinnessa informuje, że rekordem w skali światowej są dziewięcioraczki urodzone w Australii w 1971 roku. Niestety, żadne z tych dzieci nie przeżyło.

(PAP)

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARANY spędzą czas nader pożytecznie: komuś obiecały, że go odwiedzą, komuś pomogą przy zakupach lub przewożeniu bagaży – ci niepoprawni indywidualiści, Barany, okażą się teraz istotami całkiem uspołecznionymi.

BYKI mają sprzyjający układ planet, aby dobrać sobie, przymierzać i kupować różne ładne drobiazgi. A na wakacjach Byki zjawiają się w miejscach z ładnymi widokami i niezbędnymi wygodami.

BLIŹNIĘTA wybiorą się na zwizady: będą okazje, aby odwiedzić miejscowości, o których wiele Bliźnięta słyszały, a jeszcze ich nie widziały. A jeżeli ktoś Bliźnięta zajmują się interesami, to będą one całkiem udane.

RAKI spędzą ten dzień w sposób sentymentalny, jedząc lody, kupując dzieciom zabawki (którymi same kiedyś chciały się bawić) oraz spotykając się ze znajomymi z dawnych lat. Mogą sobie Raki pozwolić na to, aby nie być tak strasznie poważne.

LWY złapią teraz drugi oddech. Jeżeli przyjechały do miejscowości, która zrazu wydała im się beznadziejna, to teraz poznają jej atrakcje. A Lwy pracujące zaczną odkrywać uroki lata w mieście.

PANNY mają dziś szansę odrobić wszelkie zaległości na polu kulturalno-artystycznym. Jeśli Panna sama nie wpadnie na to, aby się wybrać na film lub koncert, to podpowiedzą jej to przyjaciele.

WAGI będą robić to, na co mają naprawdę ochotę. Jeśli są na wycieczce, to wreszcie będą mogły nie gnać przed siebie jak oszalałe, tylko zatrzymać się i pokontemplować stare miasteczka. Wreszcie będą mieć Wagi dość czasu i dla siebie, i dla swoich bliskich.

SKORPIONY wiele dziś zrobią dla innych – jako pomocnicy, doradcy, a także udzielając komuś surowych przestroż. Będą Skorpiony służyć innym swoim bogatym doświadczeniem życiowym.

STRZELCE będą na większą niż zwykle skalę udzielać się towarzysko i społecznie. I choć to środek tygodnia, to dzisiejszy dzień dla Strzelców (i ich przyjaciół) będzie miał coś ze święta.

KOZIOROŻCE będą mogły na czas jakiś zapomnieć o czekających je obowiązkach, a może uda im się pewne życiowe konieczności przełożyć na później. Mniej też będą się Koziorożce przejmować tym, co sobie ludzie o nich pomyslą.

WODNIKI spędzą ten dzień w sposób cokolwiek rozrywkowy. Okaże się, że jest wokół nich wiele atrakcji, często takich, których istnienia się nawet nie domyślały. Także towarzystwo powinno dopisać Wodnikom.

RYBY mogą dziś liczyć na natchnienie, na dar improwizacji, na ciekawe pomysły, które przyjdą im do głowy. I kiedy ktoś będzie się nudził, to Ryby temu zaradzą na poczekaniu.

Uśmiechnij się



Na polowaniu myśliwy mówi do kolegów:
– Co ten Fąfara wyprawia? Pułtuje, ilekroć strzela do jakiegoś zająca.

– On to robi specjalnie.
– Tydzień temu został prezesem Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

W pociągu Jasio jedzie obok mężczyzny mającego blizny po ospie. Przygląda mu się, w końcu mówi:

– Pan, to musi być wyjątkowo zagorzałym myśliwym!
– Dlaczego tak sądzisz?
– Widzę, że ma pan ślady śrutu na twarzy.

- ▀ zewnętrzna i wewnętrzna reklama
- ▀ firmowe opakowanie
- ▀ wizytówki, ulotki, broszury
- ▀ firmowe blankiety
- ▀ pocztówki, kalendarze
- ▀ nalepki, etykiety
- ▀ reklama na środkach transportu
- ▀ napisy na ubraniach
- ▀ itp.

projektowanie i produkcja reklamy

UAB
Gravesa

STUDIO REKLAMOWE

Dariaus ir Gireno g. 2
LT-2038 Vilnius
tel.: (8-22) 33 23 41
tel.: (8-22) 61 97 15
GSM: (8-287) 9 48 48
GSM: (8-285) 5 65 94
e-mail: cherm@is.lt

Samorząd rejonu sołecznickiego powtórnie ogłasza konkurs na otrzymanie ulgowej pożyczki z Funduszu Wspierania Przedsiębiorczości Drobnej i Średniej. Obecnie Fundusz Wspierania Przedsiębiorczości Drobnej i Średniej liczy 10 tys. Lt.

Przedsiębiorstwo lub osoba chcąca otrzymać ulgową pożyczkę na założenie własnego interesu bądź jego rozwój, powinna się zwrócić do wydziału finansów i rozwoju ekonomicznego samorządu rejonowego do st. specjalistki ds. rozwoju ekonomicznego. Dokumenty przyjmowane są przez cały miesiąc od dnia ukazania się ogłoszenia w prasie.

Telefon informacji: 8 250 51531.

Zam. 241

Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonych apartamentów
Sala konferencyjna
Parking strzeżony
Łączność: telefon, faks, internet
Śniadanie
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks 370 2 75 24 95
E-mail: arsviva@post.omnitel.net

HOTEL ARS VIVA

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva URL: http://www.omnitel.net/arsviva

AUTOKARY DO WYNAJĘCIA

- wycieczki
- wesela
- wyjazdy komercyjne

Tanio i wygodnie!

Sołeczniccki park autobusowy
tel./faks (8 250) 53 848

Na dezerterów czeka się pięć dni Ucieczka żołnierza

Z jednostki wojskowej w rejonie szawelskim uciekł 19-letni żołnierz E. V., prawdopodobnie uzbrojony w białą broń.

Jak poinformował Departament Policji, do incydentu doszło w poniedziałek około godz. 21, we wsi Bridai, gdzie się rozlokował Batalion Zmotoryzowanej Piechoty Księcia Vaidotasa. Przepuszcza się, że żołnierz wziął bojowy nóż-sztylet. Do wczorajszego rana żołnierza nie znaleziono.

Jak powiedziała rzeczniczka prasowa dowódcy wojska litewskiego generała Jonasa Kronkaitisa Danguolė Bičkauskienė, młody człowiek w poniedziałek wieczorem otrzymał nakaz pełnienia dyżuru. Około godz. 21. powiedział, że idzie na papierosa i już nie wrócił. Jeden z żołnierzy widział, że zmierzają w kierunku lasu.

Żołnierz prawdopodobnie uciekł w mundurze, jednakże nie wykluczone, że w lesie mógł się przebrać w zawczasu przygotowa-

ne ubranie.

W ciągu całego okresu istnienia tej jednostki wojskowej dotąd nie zanotowano przypadku, aby żołnierz opuścił batalion z bronią. Na razie nikt z kierownictwa nie może objaśnić jego postępków. Odbijający służbę od stycznia br. mieszkaniec rejonu onikszyńskiego niczym szczególnym nie wyróżniał się. Rekrut E. V. zaadaptował się w wojsku, nie popełnił żadnych wykroczeń. 28 czerwca na dwie doby został wypuszczony na urlop. Jednakże w poniedziałek koledzy zauważyli, że jest lekko zdenerwowany. Dezertera poszukują u rodziców, we wsi Raguvėliai.

Zdaniem rzeczniczki, zdarzają się przypadki, że żołnierze samowolnie opuszczają miejsce służby, by po kilku dniach wrócić. Takie postępowanie ocenia się jako poważne naruszenie dyscypliny. Jeśli żołnierz nie wraca po pięciu dniach, wszczynają się sprawy karna.

Przyg. I. L.

Bezkałowa kolejka linowa Nie uszanowali starości

65-letni „pomnik” komunikacji – kolejka linowa tzw. funikuler w kowieńskiej dzielnicy Aleksotas – w tym roku już po raz drugi stała się obiektem złodziejskich namietności.

W poniedziałek rano pracownicy zauważyli, że zginęły miedziane kable kontaktowe, znajdujące się nad torami funikulera. Spółka „Autrolis”, która troszczy się i eksploatuje tę unikalną „windę na torach”, stratę 98 metrów kabla oszacowała na 1183 Lt. Już od kilku tygodni

trwał remont, elektryczność była wyłączona, więc złodzieje mieli ułatwione zadanie, bez ryzyka. Naprawę planowano skończyć przed wrześniem. Obecnie dyrektor generalny Autrolisu rozważa możliwość ochrony tego reliktu komunikacji, chociaż kolejka przynosi jedne wydatki. A to z tego powodu, że ten rodzaj transportu wybierają pojedynczy pasażerowie. Złodzieje nie uszanowali historycznej kolejki również w lutym br. – wówczas ukradziono 80 metrów kabla.

Przyg. I. L.

Wilnianina zraniono na warszawskim rynku Zadnych pretensji

W poniedziałek w wileńskim szpitalu został umieszczony 25-letni mieszkaniec stolicy, który został ranny podczas weekendu na warszawskim rynku.

Ranny w pierś mężczyzna ani warszawską, ani wileńską policję o zajściu nie zechciał zawiadomić. Twierdził on, że do nikogo urazy nie ma.

Litewska policja dowiedziała się o incydencie na warszawskim rynku dopiero od medyków. Według istniejącego porządku, lekarze mają

Przyg. I. L.

Medytacja zmienia kryminalistów w porządnym ludzi „Widzieć rzeczy takimi, jakie są”

Wipassana, staroindyjska forma medytacji, potrafi zmienić na lepsze zarówno zachowanie, jak i samopoczucie więźniów. Wskazują na to wyniki badań przedstawione na konferencji Royal College of Psychiatrists w Londynie.

Medytacja techniką Vipassana (co oznacza „widzieć rzeczy takimi, jakie są”) ma ponad 2500 lat. Jest bardzo intensywna i działana podświadomości. Łatwo uczyć się jej ludzie różnych kultur.

Medytujący koncentruje się na chwili bieżącej, zapomina o przeszłości i przyszłości, jednoczy ciało i umysł.

Wyniki zastosowania Vipassany we współczesnych warunkach przedstawił dr Kishore Chandiramani, wykładowca psychiatrii szpitala Birmingham.

Medytację wypróbowano w kilku więzieniach Indii, USA i Nowej Zelandii oraz brytyjskim Lancaster.

(PAP)

Były adiutant Jego Ekscelencji Odpowiedzialny za integrację

W poniedziałek minister spraw wewnętrznych Juozas Bernatonis wyznaczył doradcę ds. bezpieczeństwa narodowego, pułkownika wojska litewskiego w zapasie, kawalera Orderu Krzyża Vytisa piątego stopnia Audronisa Beišysa.

48-letni A. Beišys jest odpowiedzialny za integrację jednostek strukturalnych MSW do Unii Europejskiej oraz NATO jak też współdziałanie z innymi instytucjami, wchodzącymi w skład systemu bezpieczeństwa narodowego.

Zdaniem Bernatonisa, ostatnio niedostatecznie była koordynowana współpraca resortu spraw wewnętrznych z innymi ministerstwami oraz służbami w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego. Minister obiecuje tej sferze poświęcić szcze-

gólną uwagę, dlatego do współpracy zaproszono urzędnika państwowego oraz doświadczonego wojskowego A. Beišysa.

Doradca ministra ukończył Leningradzką Wyższą Szkołę Wojskową, w zmotoryzowanej brygadzie pieszych „Geležinis Vilkas” pełnił obowiązki kierownika wydziału kadr oraz kierownika sztabu.

W latach 1994-1996 Beišys był adiutantem ówczesnego prezydenta, obecnego premiera Algirdasa Brazauskasa. W latach 1996 – 1998 pracował jako zastępca głównego komisarza Departamentu Policji Granicznej, później jako główny komisarz policji granicznej. Ostatnio zajmuje stanowisko dyrektora generalnego ZSA „Eva Interservisas”.

(BNS)

Śmiertelny konflikt Ostry argument

W poniedziałek konflikt między dwoma mieszkańcami Janowa skończył się śmiercią jednego z nich. 36-letni Pranas Savickas, zraniony nożem w brzuch, zmarł w szpitalu.

Podejrzany o zabójstwo mieszkańiec tej samej ulicy Sodų, 33-letni

Arūnas Vancevičius został zatrzymany. Mężczyźni pokłócili się na ulicy, w pobliżu domu nr 43. W pewnej chwili Vancevičius wyciągnął nóż i dźgnął nim oponenta. Zdaniem świadków, obaj byli pijani. Zatrzymany mężczyzna już wcześniej trafił w ręce policji.

(BNS)

Dzień przedtem mężczyzna pomagał przy sianie Nagła śmierć

Wczoraj rano mieszkanka wileńskiej ulicy Taikos zawiadomiła policję, że zmarł mężczyzna, który dzień przedtem pomagał jej przy gospodarstwie.

W poniedziałek wieczorem jej znajomy, 45-letni Algimantas

Giedžiūnas, pomagał zbierać siano. Został na nocleg w stodole, lecz przedtem raczył się alkoholem. Gdy wczoraj z rana gospodyni poszła go budzić, znalazła mężczyznę nieżywego. W tej sprawie wszczęto dochodzenie.

Przyg. I. L.

USA Ksiądz wyjawia tajemnicę morderstwa

Ksiądz jezuita z Nowego Jorku wyjawiał po 12 latach, że jeden z wierzni z jego parafii zwierzył mu się z popełnionego morderstwa, za które skazano dwóch mężczyzn, nie mających z tym nic wspólnego.

We wrześniu 1987 r. na ulicy w South Bronx (niebezpieczna dzielnica Nowego Jorku) zginął od ciosów nożem i uderzenia kijem baseballowym Jose Antonio Rivera. Za zabójstwo skazano na długoletnie więzienie Jose Moralesa i Rubena Montalvo, których obciążała narzeczona ofiary.

Kilka dni temu ksiądz Joseph Towle przedstawił w sądzie oświadczenie, że w czasie procesu w sprawie morderstwa Rivery w 1989 r. nastolatek z Południowego Bronxu, Jesus Fornes, powiedział mu, że to on jest sprawcą i ma z tego powodu wyrzuty sumienia, tym bardziej że za zabójstwo skazano niewinnych.

Prokuratorzy oskarżający 12 lat temu Moralesa i Montalvo zakwestionowali wartość oświadczenia, twierdząc, że ksiądz naruszył prawo kanoniczne przez ujawnienie treści

Przyg. I. L.

Policja prosi o pomoc Bezplatna linia telefoniczna

W lipcu w zarządzie kontroli narkotyków Służby Badania Zorganizowanej Przestępczości Departamentu Policji zainstalowano bezpłatną linię telefonu zaufania. Mieszkańcy proszeni są o informowanie policji o wydarzeniach i przestępstwach, związanych z narkotykami.

Pod numerem telefonu 8-800 20808 można nieodpłatnie, anonimowo o dowolnej porze informować policję o ludziach, wydarze-

niach bądź przestępstwach, związanych z nielegalnym handlem narkotykami. W godzinach pracy na telefony odpowiadają funkcjonariusze policji, a poza godzinami pracy oraz w dniach wypoczynku i świąt – sekretarka automatyczna. Aby informacja była bardziej wyczerpująca, policja prosi, żeby w miarę możliwości mieszkańcy dzwoniли w godzinach pracy.

(BNS)

Kryminały

Zabójstwo dwóch staruszków

W niedzielę w rejonie pokrojskim znaleziono zwłoki dwóch zamordowanych staruszków.

Oboje zmarli na skutek obrażeń głowy. Przypuszcza się, że zabito ich przed dwoma tygodniami, możliwe jednak, że morderstwa dokonano wcześniej.

Ciała 90-letniego Juozasa Marcinkėnasa i mieszkającej w tej samej zagrodzie 80-letniej Elżbiety Keršaitė znalazła listonoszka, która chciała im wręczyć wezwania do sądu, jako poszkodowanych w sprawie rabunku. Prawdopodobnie staruszków zamordowano polanem lub podobnym przedmiotem.

Zabrakło na narkotyki

W Wilnie w poniedziałek, na klatce schodowej domu nr 41 przy ul. Architektų została napadnięta i zraniona listonoszka, Irena Kananowicz. Pieniądzy rabuś nie zdążył zabrać, ponieważ kobieta zaczęła krzyczeć. Wkrótce po tym napastnika zatrzymała policja kryminalna.

Policjantom poszkodowana powiedziała, że we wspomnianym domu wypłacała emeryturę. Miała już oddać ostatnie 300 litów, gdy niespodziewanie została napadnięta z tyłu i pchnięta nożem.

Na podstawie opisu rannej policja zatrzymała 17-letniego Viktorasa Čerėpokasa, mieszkającego w tym samym domu. Chłopak przyznał się do napadu.

Gwałt

Podczas weekendu w rejonie kretyndzkim zgwałcono 17-latkę. Stało się to w sobotę około północy we wsi Baubliai. Pięciu młodych ludzi wciągnęło dziewczynę do samochodu VW Golf, odwieźli ją nad rzekę Minija, gdzie jeden z nich pobił ją i próbował zgwałcić. Drugi z napastników zaproponował, że odprowadzi ją do domu i po drodze dokonał gwałtu. Zatrzymano dwóch podejrzanych.

Złodziejski sezon letni

Nie zważając na upały w Kłajpedzie aktywnie „pracują” złodzieje mieszkaniowi. Korzystają z tego, że ludzie najczęściej zostawiają otwarte okna lub drzwi balkonowe i bez większego ryzyka trafiają do wnętrza. Najbardziej cierpią mieszkańcy pierwszych pięter. Przestępcy są na tyle natarczywi, że często gospodarza w cudzych mieszkaniach nawet podczas obecności gospodarzy. Najczęściej wynoszą przez okno lub balkon komputery, sprzęt muzyczny czy też wideo, telefony.

Uciekł od lekarzy

W poniedziałek wieczorem w centrum Kłajpedy na placu przy fontannie podczas bójki grupy nietrzeźwych osób, jeden z nich został zraniony pistoletem gazowym. 25-letniemu mieszkańcowi Wilna Adomasowi przestrelono oko. Odwieziono go do szpitala. Już w karetce pogotowia mężczyzna zachowywał się agresywnie. W szpitalu zaś powiedział medycykom, że zranił go nieznajomy młody człowiek, poszkodowany uciekł.

Przyg. I. L.

(BNS)

Pierwsza pomoc w lesie, na łące i na plaży

Uratować życie bliźniemu

Przepisy udzielania pierwszej pomocy medycznej powinien znać każdy, gdyż nikt z nas nie jest w stanie zabezpieczyć się przed nieszczęściem.

Ukąszenie żmii

Bądźmy ostrożni w bagnistym lesie, gdyż może tam czyhać na nas niebezpieczeństwo — żmija.

Człowiek ukąszony przez żmiję skarży się na ostry, piekący ból w miejscu ukąszenia, gdzie widoczne są dwa różowe punkciki — ranki. Wkrótce wokół nich tworzy się obrzęk, sińce. Prócz tego występują objawy działania jadu: pragnienie, mdłości, wymioty, biegunka, senność, zaćmienie pamięci, konwulsje, zaburzenie działalności serca i dróg oddechowych.

Pierwsza pomoc. Jeżeli z rane płynie krew, nie trzeba jej tamować. Gdy mamy pod ręką szklaneczkę dobrze jest postawić ją na ranie jako bankę leczniczą, aby wysysała jad. Można go wysysać również ustami, jeżeli na błonie śluzowej nie ma ran.

Poszkodowanemu należy dać do picia dużo wody, mleka, kefiru.

Podstawowym środkiem przeciwko jadowi żmii jest specjalny środek, który się wstrzykuje poszkodowanemu w płacówkach leczniczych.

Ukąszenie pszczoły

Na łące pełnej kwiecica lub na pastwie może użądlić nas pszczoła.

Przypuszcza się, że po użądleniu bardzo dużej ilości pszczoł człowiekowi grozi nawet śmierć. Są też ludzie wyjątkowo uczuleni na jad pszczeli, którzy ciężko chorują nawet od użądlenia jednej pszczoły.

Osoba użądlna przez pszczołę skarży się na ostry ból w miejscu użądlenia, które obrzęka. Prócz tego osoby uczulone boli głowa, podnosi się temperatura, mdli.

Pierwsza pomoc. Przede wszystkim należy obejrzeć miejsce użądlenia. O ile wystaje z niego żądło, należy je wyciągnąć, jednak nie palcami, a ostrzem pochylonego noża, prowadząc go po skórze.

Wówczas woreczek z jadem nie ulegnie rozciśnięciu i jad nie trafi do tkanek. Następnie należy przyłożyć kompres: kawałek tkaniny zwilżonej wódką, wodą kolońską, amoniakiem lub słabym roztworem nadmanganianu potasu.

Porażenie słoneczne

Porażeniu słonecznemu najczęściej ulegają ludzie, którzy w upalny dzień dużo godzin spędzają na plaży z nie osłoniętą głową. Na działanie promieni słonecznych najbardziej czule są osoby nietrzeźwe. Wyjątkowo muszą też być ostrożne osoby starsze, otyłe, chore na serce lub choroby naczyń krwionośnych.

Osoba poszkodowana skarży się na ból głowy, zawroty, szum w uszach, ma zaczerwienioną twarz, oczy jak w gorączce, spieczona usta. Temperatura ciała może się podnieść do 38 — 39°C. W ciężkich przypadkach następują wymioty, zaćmienia pamięci, zakłócenia oddechu i działalności serca, zaczynają się konwulsje.

Pierwsza pomoc. Gdy porażenie słoneczne następuje w lżejszej formie, wystarczy poszkodowanego umieścić w cieniu, na głowę i piersi położyć ręcznik zwilżony zimną wodą. Jeżeli serce przestaje bić i ustaje oddech, należy rozpocząć ożywanie.

Masaż serca

Od chwili, gdy serce przestaje bić, wątroba żyje jeszcze przez dwadzieścia minut, nerki — trzydzieści, a skóra — całą dobę. Mózg prawie wcale nie może obejść się bez tlenu: ginie po pięciu — sześciu minutach. Zatem minuty te są okresem, w ciągu którego można ożywić człowieka. Jeżeli zdążymy przywrócić bicie serca i oddech, mózg a tym samym i życie człowieka zostaną uratowane.

Gdy serce się zatrzymuje, krążenie krwi w organizmie podtrzymuje pośredni masaż serca. Osobę poszkodowaną kładziemy na wznak na czymś twardym. Człowiek wykonujący pośredni masaż serca układa swe dłonie jedną na



Palące słońce doskwiera i ludziom, i zwierzętom. Dobrym sposobem na męczący upał jest kąpiel w orzeźwiającej wodzie Fot. ELTA

drugiej i krótkimi, energicznymi ruchami uciska dolną część mostka poszkodowanego. Efekt ucisku będzie większy, jeżeli będziemy uciskali nie palcami a dłońią. Amplituda poruszania się mostka w czasie masażu powinna wynosić co najmniej 3 — 4 centymetry.

Między jednym a drugim uciskiem klatka piersiowa powraca do normalnego położenia. Dla osób dorosłych robimy osiemdziesiąt ucisków na minutę, dla dzieci — sto. Masaż serca dzieci wykonujemy jedną ręką. O efektywności masażu serca sądzimy na podstawie pojawienia się tętna w tętnicy uda.

Podczas takiego masażu serca do płuc trafia nieco powietrza, lecz go nie wystarcza.

Zwiększyć ilość powietrza w płucach można drogą sztucznej wentylacji płuc. Jedyny efektywny sposób takiej wentylacji — to wdmuchiwanie powietrza z ust do ust. Może to wykonać człowiek dokonujący masażu serca, lecz lepiej, gdy wykonuje to inna osoba. Przed stosowaniem sztucznej wentylacji płuc, należy zbadać jamę ustną poszkodowanego — usunąć śluz, skrzepy krwi, wybrać protezy zębów. Pod łopatkę wsuwamy niedu-

ży walek zrobiony np. z ubrania i głowę poszkodowanego odchylamy do tyłu. Ze względów higienicznych usta poszkodowanego przykrywamy bandażem lub czystą chusteczką. Osoba stosująca sztuczne oddychanie palcem wskazującym i wielkim jednej ręki zaciska nos, a drugą ręką odciąga dolną szczękę poszkodowanego. Ratownik wciąga głęboko powietrze i przez otwarte usta poszkodowanego wdmuchuje je mu do płuc. Powietrze z płuc wychodzi samodzielną wskutek elastyczności klatki piersiowej. Pośredni masaż serca i sztuczne oddychanie ożywiają poszkodowanego wypadają czasami stosować godzinę i dłużej.

Jak transportować poszkodowanego?

Dobrze, gdy na miejsce wypadku przybywa karetka pogotowia ratunkowego. Czasami jednak warunki zmuszają transportować osobą poszkodowaną własnymi siłami.

O ile to możliwe, osobą poszkodowaną prowadzi się podtrzymując ją za ramię. Aby było lżej jej iść, może się podparć kijem, trzymanym w drugim ręku.

Gdy osoba udzielająca pomocy jest sama, może poszkodowanego wziąć na ręce podobnie, jak bierze się na ręce dziecko. Lżej jest nieść na barkach podtrzymując poszkodowanego kolanami. Nie wolno nieść poszkodowanego przemieszczając przez ramia.

Wygodniej jest nieść poszkodowanego we dwóch. Jeżeli poszkodowany może się trzymać niosących za ramiona, można go usadowić na kiju lub splecionych dłoniach. O ile sam nie zdoła się trzymać, niosący stają jeden obok drugiego, kładą sobie jedne ręce na ramionach robiąc oparcie, drugimi zaś biorą jeden drugiemu za nadgarstki i na splecione dłonie sadwiają poszkodowanego.

O ile poszkodowany ma nieuszkodzone kości, można go przemieszczać również inaczej. Jeden z niosących staje przy jego głowie i bierze pod pachy, drugi staje między rozrzuconymi nogami poszkodowanego i bierze pod kolana. Równocześnie ostrożnie podnoszą chorego i niosą.

Poszkodowaną osobą można przemieścić na prześcieradle, kocu, namiocie lub brezentcie.

Opr. S. K.

Humor ze strzykawką

— Szanowny panie, pańska dolegliwość będzie bardzo trudna w leczeniu — powiada medyk. — Szkoda, że nie zgłosił się pan do mnie przed dwudziestu laty.

— Nie pamięta mnie pan, panie doktorze, ale byłem u pana przed dwudziestu laty.

— Niemożliwe!

— Obaj jeszcze byliśmy w wojsku. Powiedział mi pan wtedy: „Zmiatajcie wy symulancję, bo to się źle dla was skończy!”.

— Mówiłem o smutnym końcu, więc jak pan pamięta, nie lekceważyłem choroby.

Przychodzi gość do lekarza: — Panie doktorze, ugryzł mnie pies.

— A był wściekły?

— No, zadowolony to on nie był.

Łagodzi napięcie przedmiesiączkowe

Aerazol z feromonami

Aerazol z feromonami, tj. lotnymi związkami, które wpływają na zachowania seksualne, może być skuteczny w łagodzeniu zespołu napięcia przedmiesiączkowego — donieśli badacze z USA na łamach tygodnika „New Scientist”.

Feromony są lotnymi substancjami, które w świecie zwierząt regulują głównie zachowania seksualne partnerów i decydują o ich atrakcyjności seksualnej. Są wydzielane przez osobniki różnych gatunków za pośrednictwem odpowiednich gruczołów i odbierane przez osobniki płci przeciwnej za pomocą chemoreceptorów.

Poszukiwania ludzkich feromonów trwały latami. W 1986 roku ukazał się szereg publikacji na temat wyizolowania feromonów ludzkich przez uczoną amerykańską, dr Winifred Cutler. Okazało się wówczas, że kobiety i mężczyźni również wydzielają feromony. Badacze udowod-

nili nawet, że takie związki mogą być zebrane i po zamrożeniu przechowywane latami.

Wydzielanie feromonów u człowieka odbywa się za pośrednictwem gruczołów zlokalizowanych w skórze. Działanie feromonów odbieramy mimo woli dzięki zmysłowi powonienia, chociaż są to dla nas substancje bezwonne. Są one rejestrowane przez innego osobnika za pośrednictwem chemoreceptorów zlokalizowanych w specjalnym „czujniku” feromonów w nosie — tzw. narządzie nosowo-lemieszowym. Bódcze odbierane przez receptory feromonów przekazywane są następnie do mózgu i wywołują u ludzi określone zachowania.

Doświadczenia prowadzone przez różne zespoły badawcze dowodziły, że feromony wydzielane przez partnera mogą wpływać korzystnie na płodność kobiety, regulować jej cykl miesięczkowy i łagodzić

objawy okresu okołomenopauzalnego. Feromony okazały się też mieć uspokajający wpływ na osobników płci przeciwnej.

Opierając się na tych doniesieniach naukowcy postanowili sprawdzić czy aerazol z feromonami może łagodzić u kobiet objawy zespołu napięcia przedmiesiączkowego.

W tym celu badacze stworzyli syntetyczny odpowiednik feromonu znany jako vomeroferyna — PH80. Częsteczki wdychanego donosowo PH80 łączy się z receptorami feromonów w narządzie lemieszowo-nosowym. Sygnały wywołane tymi połączeniami są następnie przekazywane za pośrednictwem włókien nerwowych do podwzgórza, tj. struktury mózgu, która jest odpowiedzialna za równowagę hormonalną organizmu. Podwzgórze bierze też udział w regulacji popędu płciowego, apetytu i odczuwania stanów lękowych. Badacze przeprowadzili dotych-

czas testy na ograniczonej liczbie — 20 kobiet. Okazało się, że aerazol łagodził psychiczne objawy napięcia przedmiesiączkowego, poirytowanie oraz dolegliwości fizyczne. Efekt działania PH80 jest bardzo szybki i utrzymuje się od 2 do 4 godzin. Naukowcy obserwowali, że wdychanie PH80 rzeczywiście stymuluje pewien obszar podwzgórza. Firma planuje teraz przeprowadzić szerszej zakrojone testy kliniczne z użyciem aerozolu. Ludzkie feromony mogą być skutecznie stosowane w terapii stanów lękowych i dolegliwości związanych z zaburzeniami poziomu hormonów, jak zespół napięcia przedmiesiączkowego.

Wielu badaczy opowiada się obecnie za teorią, że objawy tego napięcia są wywołane przez wahania w poziomie hormonów płciowych, co wpływa na aktywność mózgu.

(PAP)



Witam! Czy wiecie, o kim będziemy dzisiaj rozmawiać? A no tak, oczywiście, o naszym kochanym Pocopotku! A raczej o misiach, co się zwą niedźwiedziami. Myślę, że dobrze się przy tym zabawicie, a przy okazji dowiedziecie się wiele ciekawych rzeczy dotyczących niedźwiedzi brunatnych, z których to pochodzi też nasz Pocopotek.

Na pierwszy rzut oka niedźwiedzie wyglądają jak rozkoszne pluszowe zabawkowe misie, które można przytulić do siebie i słodko zasnąć. Uwaga! Wcale tak nie jest. Niedźwiedzie są bardzo niebezpieczne! Te bestie ważą tyle, co pięciu dorosłych mężczyzn. Uderzeniem potężnych łap mogą oderwać drzwi od samochodu i mimo tego, że wyglądają na bardzo niezręcznych, potrafią nieźle się rozpędzić i na krótkim odcinku biec z prędkością 45 km/h.



GŁĘBOKI SEN

W zimie niedźwiedzie śpią w jaskiniach. Jeśli zgłodnieją, śnieg im nie przeszkodzi w zdobyciu smacznego kęsa. Gdy z pożywieniem jest kruczo, niedźwiedzie potrafią zabić jelenia albo dzika.



Najwięcej niedźwiedzi żyje w lasach południowej Rosji, ponad 100 000 i chyba właśnie dlatego ten kraj obrał potężnego brunatnego niedźwiedzia za swój symbol.

Niedźwiedzie brunatne mają grube futro, a więc nie boją się zimy, bo w nim jest im ciepło i sucho. Te misiaki nie mają zbyt dobrego wzroku. Natomiast dopisuje im świetny słuch i doskonały węch.



WARTO WIEDZIEĆ

- * Niedźwiedź czuje padlinę z odległości 3 km.
- * Jeśli niedźwiedź nie może skończyć upolowanego obiadu, zakupuje go sobie i zostawia na później.
- * Niedźwiedź brunatny jest dobrym wspinaczem. Wspierając się tylnymi łapami, potrafi stanąć na grubej gałęzi.

JEŚĆ, JEŚĆ!

Niedźwiedzie brunatne jedzą wszystko, co im wpadnie w łapy - od korzeni roślin do gryzoni, od owoców po ryby. Dziennie potrzebują 14 kg jedzenia. To tyle, co około 100 hamburgerów! Wielkie łapy i długie pazury niedźwiedzi są stworzone do wspinania się po drzewach, a także służą do rozgrzebywania pszczelich gniazd i wykradania miodu.



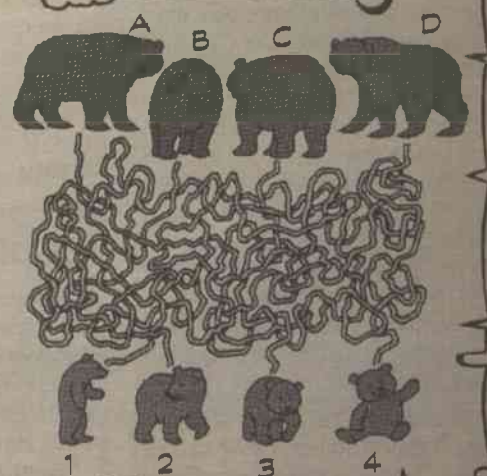
MISIACZKI

W zimie samice rodzą młode. Nowo narodzone niedźwiadki są maleńkie i ważą jedynie 35 gramów – mniej niż puszka fasoli. Malutkie misie są mniejsze od łapy swojej mamy. Są ślepe, prawie nagie i nie mają zębów. Przez pierwsze trzy miesiące piją mleko matki. Maluchy bardzo szybko jednak rosną i już na wiosnę młode niedźwiedzie mogą wyjść na dwór, by bawić się, uczyć walki i polowania. W ciągu pierwszego roku powiększają swoje rozmiary blisko 200 razy! Gdyby ludzkie dziecko rostało tak szybko, mając 1 rok, ważyłoby 600 kg – czyli dwa razy więcej niż niedźwiedź brunatny!



NIEDŹWIEDZI PROBLEM

Ojej, te małe niedźwiadki chyba się zgubiły! Czy potraficie doprowadzić każdego z nich do jego mamy?



Co się stanie, gdy skrzyżujemy niedźwiedzia z kangurem? – Futro z kieszeniami.

UWAGA!

Dziękuję serdecznie za piękne rysunki i zapraszam Iwonkę Poczepko oraz Lucynkę Jabłońską do redakcji „Kuriera Wileńskiego” przy ulicy Birbinių 4a w Wilnie, by odebrać zaproszenia na obiad do restauracji McDonald's. Czekamy na Was od poniedziałku do piątku w godzinach pracy. Smacznego!

UWAGA!

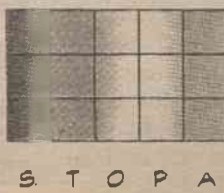
Czekam z niecierpliwością na Wasze opowiadanka o wakacyjnych przygodach, które spotkały Was tego lata. Najciekawsze zostaną nagrodzone!

OD SŁOWA DO SŁOWA

Czy potraficie przejść od słowa „głowa” do słowa „stopa”, zmieniając za każdym razem tylko jedną literę? Po lewej stronie są podpowiedzi, ale spróbujcie najpierw z nich nie korzystać. Powodzenia!

G Ł O W A

BUDUJE SIĘ Z NICH ZDANIA
SUCHE ŁODYGI ZBÓŻ
NARZĘDNIK LICZEBNIKA 100



S T O P A

KONKURS

Narysujcie jednego lub kilku śpiewających Furby albo Shelby z nowej kolekcji.

Imię _____
Nazwisko _____
Wiek _____
Adres _____
Tel. _____

Mój adres:
wieś Połuknie, rej. trocki,
4056 Litwa.
tel. 8 – 238 – 61 216.

Wasza Puculka

Polska

Mafia urzędnicza

Według Czesława Bieleckiego, w Warszawie jest mafia urzędnicza, a ponieważ to prezydent stolicy kieruje aparatem samorządowym, władza prezydenta miasta obejmuje też odpowiedzialność za urzędników.

Prezydent stolicy Paweł Piskorski zapowiedział, że skieruje do sądu sprawę wypowiedzi Czesława Bieleckiego, który powiedział w poniedziałkowym wywiadzie prasowym, że „Piskorski kieruje mafią w Warszawie”.

Tragiczna kąpiel

W Bałtyku niedaleko plaży w Jastarni utonął we wtorek turysta. W poszukiwaniach mężczyzny uczestniczył śmigłowiec ratowniczy Marynarki Wojennej „Anakonda”.

Ratowników zaalarmowała kobieta, która niepokoila się, że jej mąż nie wraca z kąpeli. Tonałego mężczyznę ostatecznie wydobyli na brzeg ratownicy z plaży. W bezskutecznej reanimacji turysty wzięli udział desantowani ze śmigłowca lekarz i ratownik. Mężczyzna kapł się na niestrzeżonej plaży.

Badania CBOS

Rząd ocenia pozytywnie 16 proc. respondentów, działalność Sejmu ma pozytywne oceny 19 proc., Senatu 23 proc., a prezydenta 74 proc. badanych – wynika z lipcowego sondażu CBOS.

Szczególnie krytycznie oceniana jest polityka gospodarcza rządu – aż cztery piąte badanych tj. 80 proc. uważa, że nie stwarza ona szans poprawy sytuacji gospodarczej. Tylko co dziewiąty respondent – 11 proc. jest przeciwnego zdania. Badanie przeprowadzono w dniach 6-9 lipca, na reprezentatywnej próbie losowo-adresowej 1015 dorosłych Polaków.

Stany alarmowe

Na Podbeskidziu rosną poziom Soły i Wisły. Rzeki te przekroczyły stany alarmowe w powiecie oświęcimskim.

W Brzeszczach ogłoszono w poniedziałek pogotowie przeciwpowodziowe. Wisła o 30 cm przekroczyła tu stan alarmowy. Stan ostrzegawczy przekroczony jest także na Skawie w Jordanie i Zatorze w powiecie suskim. Sytuacja zaczęła się jednak stabilizować. Na Podbeskidziu wciąż pada.

Caritas dla ofiar powodzi

Caritas Polska rozpoczęła program pomocy ofiarom powodzi w powiecie Tąjszewskim (woj. irkuckie) we Wschodniej Syberii.

Pomoc obejmie 300 najbardziej poszkodowanych osób. Na ten cel Caritas przekazała 82 tys. zł. Pieniądze przekazane zostały do Caritas Wschodniej Syberii, skąd zostaną rozdysponowane przez polskich księży działających na miejscu i przez grupę wolontariuszy zwerbowanych do projektu spośród okolicznych mieszkańców.

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował Andrzej Łakis

Sri Lanka nadal niespokojna
Tygrysy zaatakowały lotnisko

Znaleziono jeszcze jednego terrorystę w budynku lotniska, który został zabity przez wojskowych komandosów; liczba zabitych terrorystów wzrosła do dziewięciu – głosi oświadczenie armii

Fot. EPA-ELTA

Dwanaście osób zginęło, a co najmniej osiem odniosło rany w ataku separatystów tamilskich na lotnisko międzynarodowe około 30 km na północ od stolicy Sri Lanki – Colombo, do którego doszło wczoraj o świcie.

Według lankijskich źródeł wojskowych, rebelianci z separatystycznej organizacji Tygrysy – Wyzwolicieli Tamilskiego Ilamu (LTTE) ostrzelali bazę i lotnisko z moździerzy oraz granatników, a także usiłovali zająć terminal lotniska.

Przedstawiciele lankijskiej armii podali, że na lotnisku i w przylegającej do niego rządowej bazie lotniczej nie dochodzi już do wymiany ognia, jednak wojsko nadal chroni główny terminal portu lotniczego. Nad kompleksem unoszą się kłęby czarnego dymu – relacjonuje korespondent Reutersa.

– Znaleziono jeszcze jednego terrorystę w budynku lotniska, który został zabity przez wojskowych komandosów; liczba zabitych terrorystów wzrosła do dziewięciu – głosi oświadczenie armii. Wśród nich jest zamachowiec-samobójca z Tamilskich Tygrysów, który wszedł do budynku lotniska i tam zdetonował ładunek wybuchowy.

Imię prezydenta dla psa
„George Bush” w zemście

Niezwykła ceremonia odbyła się w czasie weekendu w indyjskim Bombaju – na specjalnie udekorowanej huśtawce umieszczono małego szczeniaka, którego oficjalnie nazwano „George Bush” – podała agencja Reuters.

W ten sposób działacze nacjonalistycznej hinduskiej grupy Bajrang Dal postanowili się zrewanżować amerykańskiemu prezydentowi, dotknięci faktem, że jego kotka ma na imię „India”.

– Bush nazwał swojego kota India, więc my nazwaliśmy psa George Bush – wyjaśnił Shankar Gaikar, regionalny koordynator Bajrang Dal w Bombaju. Imię pierwszej kotki Ameryki spowodowało w zeszłym tygodniu furję w Bombaju, kiedy

RPA
Rak prostaty u Mandeli

Nelson Mandela ma raka prostaty. Lekarze zaordynowali mu siedmiotygodniową radioterapię i podkreślają, że nowotwór jest „mikroskopijnie mały” – poinformowało we wtorek biuro Mandeli.

Mandeli usunięto większą część prostaty w 1990 roku. W latach 80.

W akcji odbicia lotniska zginęło trzech żołnierzy, a ośmiu zostało rannych. Uszkodzonych albo zniszczonych zostało 13 maszyn – osiem wojskowych i pięć cywilnych, w tym Airbus A-330, należący do linii lotniczych SriLankan Airlines. Lotnisko zostało zamknięte. Większość pasażerów i pracowników ewakuowano do Colombo. W rejonie walk wprowadzono stan wyjątkowy.

LTTE walczy o niezależność dla terenów na północy i wschodzie Sri Lanki (dawniej Cejlonu), zamieszkałych głównie przez Tamilów. Większość ludności Sri Lanki stanowią Syngalezi. Wojna domowa w Sri Lance trwa na pełną skalę od 1983 roku i pochłonęła już przeszło 63 tysiące ofiar śmiertelnych. Rokowania pokojowe między rządem i rebeliantami zostały przerwane przed pięciu laty.

Wtorkowy atak zbiegł się z 18. rocznicą (24 lipca 1983 roku) antytamilskich zamieszek na Sri Lance, w których zginęło co najmniej 400 osób. Były one odwetem za zabicie przez rebeliantów tamilskich 13 żołnierzy syngaleskich. Data ta uważana jest za początek wojny domowej w tym kraju.

członek rządzącej Indyjskiej Partii Ludowej (BJP), z którą związana jest Bajrang Dal, natknął się na tę informację w Internecie.

Członkowie partii demonstrowali przed konsulem USA w Bombaju, żądając przeprosin. Jednak Elizabeth Corwin z konsulatu wyjaśniła, że kotka prezydenta ma naprawdę na imię „India Ink” (tuszu), ze względu na swój granatowo-czarny kolor sierści.

– Jak możemy tolerować taką zniewagę dla Indii? Bush nie ma prawa robić tego – powiedział Gaikar, dodając, że członkowie Bajrang Dal podczas ceremonii rozdawali przechodniom cukier, co jest tradycją podczas nadawania imienia w Indiach.

był leczony na gruźlicę, a ostatnio przeszedł operację okulistyczną. 18 lipca Nelson Mandela obchodził 83. urodziny i trzecią rocznicę ślubu z byłą pierwszą damą Mozambiku Gracją Machel. Pracuje obecnie nad autobiografią. Mandela spędził 27 lat w więzieniach apartheidu.

Kolejny akt terroru w Rosji
Zastrzelono zastępcę prefekta

Nieznani sprawcy strzałami w głowę i szyję zamordowali wczoraj rano w moskiewskim Zielonogradzie pierwszego zastępcę prefekta tego okręgu Leonida Oblonskiego.

Zamachowcy czekali na swoją ofiarę pod jej domem. Gdy Oblonski pojawił się koło bramy wjazdowej i zamierzał wsiąść do czekającej na niego służbowej Wolgi, sprawcy użyli broni automatycznej po czym odjechali z miejsca zamachu.

Nie wiadomo, jaki był powód zamachu. Według informacji moskiewskiego merostwa, zastrzelony był odpowiedzialny w swojej dzielnicy za organizację i nadzorowanie lokalnego handlu, zarówno detalicznego jak i hurtowego. Pod jego kontrolą znajdowały się również lokale gastronomiczne.

Jest to już kolejny akt terroru wobec wysokiego przedstawiciela mo-

skiewskich władz. Pięć lat temu dokonano zamachu na wicemera rosyjskiej stolicy Walerija Szancewa, a rok później w zamachu raniono szefową moskiewskiego komitetu nauki.

W 2000 roku ciężko raniono kierownika departamentu stosunków zewnętrznych Moskwy Josifa Ordżonikidze. Kilka miesięcy wcześniej ostrzelano także samochód jego zastępcy. Również przed rokiem zaatakowano zastępcę prefekta wschodniego okręgu administracyjnego rosyjskiej stolicy Wiktora Zinowiewa. Zamachowiec oblał mu twarz żrącym kwasem.

Za większością zamachów na przedstawicieli lokalnych władz rosyjskiej stolicy kryją się, jak się powszechnie przypuszcza, ich niejasne układy, powiązania i interesy robione ze światkiem przestępczym Moskwy.

Będzie 4 kandydatów na prezydenta
Gdzie się podziały listy?

Szefowa białoruskiej Centralnej Komisji Wyborczej uważa, że mimo protestów niektórych komitetów wyborczych potencjalnych kandydatów na prezydenta, zarejestrowane zostaną nie więcej niż cztery osoby.

Lidia Jarmoszyna poinformowała o tym wczoraj przedstawiając, jak to określiła, niemal ostateczne podliczenia liczby podpisów poparcia zebranych przez pretendentów na ten urząd. W poniedziałek CKW ogłosiła wstępnie, że wymagany 100-tysięczny próg poparcia przekroczyło zaledwie czterech z 17 potencjalnych kandydatów. Ta czwórka to urzędujący prezydent Aleksandr Łukaszenka (złożył 395 tys. podpisów), lider pozarządowej organizacji „Regionalna Białoruś” Siamion Domasz (161 tys.), szef Partii Liberalno-Demokratycznej Siarhiej Hajdukiewicz (136 tys.) oraz przewodniczący Białoruskiej Federacji Związków Zawodowych Uładzimir Hanczaryk (126 tys.).

Jak powiedziała Jarmoszyna, jeszcze w poniedziałek wydawało się, że po dokładnym przeliczeniu

głosów szansę na rejestrację mają także „stapające na granicy” trzy osoby. We wtorek zaś szefowa CKW uważa, iż „nie ma już szans, by cokolwiek się zmieniło”.

Jarmoszyna wątpi, czy protesty, z którymi wystąpiło szereg komitetów, mogły wpłynąć na ostateczny kształt listy. Nie potwierdziły się bowiem, według jej słów, oskarżenia pod adresem terytorialnych komisji wyborczych, które zatwierdzały listy z podpisami, iż te odmawiały ich przyjmowania. CKW nie znalazła też potwierdzenia zarzutów, że przekazane przez kandydatów listy zaginęły. Tymczasem, jak powiedział jeden z pretendentów, członek tzw. demokratycznej piątki generał Paweł Kazłouski jego grupa złożyła aż 160 tys. podpisów, a CKW twierdzi, że otrzymała tylko około 90 tys.

– Gdzie się podziały listy z podpisami? W tym samym miejscu, gdzie listy innych kandydatów – Chyhira, Kalakina, Marynicza. W koszu, do którego wyrzucali je ludzie podporządkowani Łukaszence – oświadczył były minister obrony Białorusi.

Proces szefów Daewoo
Wysokie wyroki

Sąd w Seulu skazał wczoraj 19 byłych członków kierownictwa zbankrutowanego koncernu Daewoo na kary więzienia i olbrzymie grzywny za fałszowanie księgowości.

Łączna wysokość orzeczonych grzywnien sięgnęła 25 bilionów wonów (19,16 mld dolarów). Wyroki więzienia od trzech do siedmiu lat otrzymało między innymi dwóch byłych prezesów spółki handlowej Daewoo Corp, były prezes Daewoo Motor i były prezes Daewoo Electronics. Na wspomnianą siódemkę osób przypada także lwia część

kwoty grzywnien. Finansowe załamanie Daewoo nastąpiło w lipcu 1999 roku, zaledwie w miesiąc po deklaracji jego kierownictwa, że aktywa koncernu przewyższają zobowiązania o 14 bilionów wonów. W rzeczywistości nadwyżka długów nad aktywami wynosiła aż 29 bilionów. Akt oskarżenia zarzuca kierownictwu Daewoo fałszowanie dokumentów finansowych i wyludzanie pożyczek na podstawie takich dokumentów. Ponieważ wyrok nie jest prawomocny, skazani mogą się od niego odwołać.

Chiny sądzą szpiega
Amerykanka skazana na 10 lat

Chiński sąd skazał amerykańską naukowiczkę Gao Zhana na 10 lat więzienia za szpiegostwo na rzecz Tajwanu – powiedział wczoraj jej obrońca.

Zajmująca się socjologią Gao, która ma prawo stałego pobytu w USA, została aresztowana w lutym w Pekinie, gdy wraz z rodziną miała lecieć do Stanów Zjednoczonych.

Równocześnie aresztowano in-

nego amerykańskiego naukowca Li Shaomina – historyka pracującego w Hongkongu.

Sprawa obojga była m. in. przedmiotem rozmów telefonicznych prezydenta USA George'a W. Busha z prezydentem Chin Jiang Zeminem. Rząd amerykański został poinformowany o procesie Gao, jednak dyplomatom amerykańskim odmówiono prawa do obserwowania jego przebiegu.

Jagody i grzyby czekają na chętnych

Las – źródłem przeżycia

(Dokończenie ze str. 1)

Na trockim trakcie

Najwięcej jagodników spotkaliśmy na trockim trakcie. Tu aż się roilo nie tylko od zbierających, ale i od sprzedających. Dzieci, osoby starsze, kobiety, mężczyźni. Pomimo że zbieranie jagód to raczej nie męska robota, panowie ponoć są szybsi i lepsi w tym, a co najważniejsze – nie „podjadają” w trakcie zbierania.

– Chodzimy do lasu całą rodziną, we czwórkę. Znamy dobrze miejsca, a przy dobrych chęciach można jednemu bez większego trudu zebrać 10 litrów – mówi pan Wacław. – Pieniądze te oszczędzamy na zimę, bo wiadomo, że i drewna trzeba „zagotować” co najmniej na sześć miesięcy i jedzenia więcej w chałupie zimą idzie. Dzieci pójdą do szkoły, a tam też ciągle na coś trzeba „dać” i w ubranie lepsze przyodziać wypada, jak z domu wychodzą.

Petriukasowi tego dnia też niezłe się wiodło, z czego był wyraźnie kontent i nawet trochę już chwiejny. Nie ukrywał zresztą, że trochę zarobił i zaraz jeszcze sobie kupi butelkę.

Na trasie Troki-Wilno pośród sprzedawców byli nie tylko miejscowi mieszkańcy, ale także przybysze z Wilna i nawet Kowna. Wiadomo, tu najbardziej jagodowe lasy, a więc ni by czemu sobie trochę nie zbierać, a resztę sprzedać. Jeden np. ze sprzedających tak sobie na wyjazd do Druskiennik zbiera.

Nie wszyscy sprzedają

Pośród zbieraczy jagód i grzybów nie wszyscy je sprzedają. Pani Antonina robi większe zapasy na zimę nie tylko dla swojej rodziny, ale i dla dzieci oraz wnuków w mieście.

– Zima jest długa i ma wielkie oczy, a w mieście na asfalcie nic nie rośnie. Na rynku natomiast za każdą „kalifkę” trzeba drogo płacić – mówi.

W Rudziszkach i okolicy np. jest aż kilka punktów skupu. Skupują głównie grzyby – przede wszystkim kurki – oraz czernice. Grzyby kupują od nas Niemcy, natomiast czernice odwożą do Oran, tam gotują z nich konfitury, robią soki oraz suszą w celach leczniczych. Czernice

skupują od ludzi po 2,30 Lt za kilogram, natomiast kurki, w zależności od punktu skupu, po 4 i 5 litów. Bywały dni, kiedy do takiego punktu napływało 200 i więcej kilogramów.

Punkt skupu działa również w sąsiedniej Polukni, gdzie to w ubiegłym tygodniu płacono 2,40 za kilogram czernic. Jak poinformowała Nina Krasowska, tymczasowo pełniąca obowiązki starosty, najbardziej pracowici i doświadczeni potrafią nawet zarobić do 50 litów dziennie.

– Przy obecnym stanie bezrobocia dla naszych ludzi jest to doskonała okazja nieco podreperować swój budżet – powiedziała pani Krasowska. Według niej, o przypadkach ukąszenia zbieraczy jagód i grzybów z Polukni przez żmije nie słyszała, chociaż w okolicznych lasach tych budzących zgrozę gadów nie brakuje. Czernice już się wkrótce kończą, ale zaraz rozpoczną maliny i takie grzyby jak podosiniaki, kołpaczki i borowiki. Chętnym więc „podłatać” swój budżet domowy nie zabraknie.

Wanda, Agnieszka i koza Maszka

Pani Wanda z Rudzisek od najmłodszych dni chodziła do lasu na jagody i grzyby. Różne były czasy, ale w domu się nigdy raczej nie przelewało i dlatego gdy założyła własną rodzinę, to też w dużej mierze z lasu żyła. Brała męża, trójkę dzieci i pracowali do obiadu, a potem odwozili towar do miasta.

– Miałam 9 lat, uzbierałam 5 litrów czernic i pojechałam do Kowna na rynek. Wówczas litr kosztował 2 ruble, ale ja nie bardzo wiem dlaczego, gdy podszedł do mnie facet, powiedziałam że sprzedaję po 5 rubli – opowiada córka Wandy, Jola. – Bez słowa kupił ode mnie wszystkie jagody, a ja szczęśliwa wróciłam z 25 rublami. Wówczas to były duże pieniądze – dodaje.

Tak się zarabiała na ubranie do szkoły, książki i wszelkie inne drobiazgi. Dziś pani Wanda również codziennie chodzi do lasu z kozą Maszką i wnuczką Agnieszką. Kózka się popasie, a one codziennie jagód sobie pojedzą i coś niecoś uzbierają. Jeśli więcej uzbierają, to albo zapasy na zimę robią, albo komuś oddadzą. Pani Wanda zwykle wszyst-



Te grzybki pojedą aż do Niemiec kich swoich znajomych w mieście „zaopatruje” w jagody i grzyby na cały rok. Takie już ma dobre serce.

Od lipca do końca września

Zdaniem tych, co znają się na lasach, z darów leśnych można nawet na zimę zarobić. Praktycznie od początku lipca do końca września można zbierać jagody i grzyby oraz zrobić nie tylko sobie zapasy, ale i sporo sprzedać.

Istnieje jednak bardzo poważny problem, że ludzie nie umieją zachowywać się w lesie. Grzyby wydierają z korzeniami, natomiast jagody zbierają, żeby szybciej było, maszynkami i niszczą całe krzaki. Taki krzak po maszynce odżywa dopiero po 4 - 5 latach i dlatego tam gdzie jest dużo zbierających, praktycznie jagód co roku jest coraz mniej. Miejscowi mieszkańcy jakoś bardziej potrafią szanować przyrodę, gorzej jest z mieszczuchami, którzy żyją tak, aby tylko dziś było im dobrze i nie myślą wcale o dniu jutrzejszym.

Ponieważ lato mamy jeszcze w pełni, wyruszymy z koszykiem chociażby do pobliskiego lasu. Kilka godzin relaksu dobrze nam zrobi, a i pożytek z tego będziemy mieli.

Julitta Tryk
Fot. Jarosław Jurkiewicz



Pani Wanda właśnie wróciła z leśnej przechadzki



Facet tak się „jagodowo” rozochocił, że kupił od kobiet wszystkie jagody

Dołącz do nas!

OFERUJEMY:
Turystyka przyjazdowa na Litwę
Organizacja wycieczek na zlecenie klienta
Pielgrzymki, wczasy, konferencje,
turystyka biznesowa.
Zapewniamy profesjonalną obsługę.

KLION
UAB

Biuro podróży
Birbynių g.4, Vilnius, Lietuva, tel. 22 34 72, tel./fax. 61 83 85.
E-Mail: klion@takas.lt

Sprintem

● Paul Silas — trener zespołu NBA Charlotte Hornets — podpisał nowy kontrakt z tym klubem. Szczegóły umowy nie zostały ujawnione. Silas rozpoczął swoją pracę z drużyną „Szerszeni” na początku sezonu 1998/99 i od tego momentu zapisał na swoim koncie 117 zwycięstw i 82 porażki. W dwóch ostatnich sezonach ekipa z Północnej Karoliny awansowała do rozgrywek play off.

● Komplet wyników Pucharu Davisa: — strefa euroafrykańska, druga runda: Dania — Węgry 3:2, Grecja — Armenia 5:0, Luksemburg — Norwegia 3:2, Izrael — RPA 3:2; — strefa euroafrykańska, grupa spadkowa: Monako — Irlandia 1:4, Mołdawia — Turcja 3:2, Wybrzeże Kości Słoniowej — Estonia 3:2, Jugosławia — Polska 3:2; — strefa amerykańska, grupa pierwsza, play off: Meksyk — Kanada 2:3; — strefa amerykańska, grupa druga, finał: Urugwaj — Wenezuela 2:3.

● Denis Oswald, prezydent Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej i szef Szwajcarskiego Komitetu Olimpijskiego, został mianowany koordynatorem przygotowań Aten do igrzysk olimpijskich w 2004 roku z ramienia MKOI. Na tym stanowisku Oswald zastąpił Belga Jacquesa Rogge'a, który został wybrany przed tygodniem w Moskwie nowym przewodniczącym MKOI.

● Piłkarska reprezentacja Czech po zwycięstwie 4:1 (2:1) nad Finlandią, gospodarzem zawodów, zapewniła sobie pierwsze miejsce w grupie A i awans do finału mistrzostwa Europy drużyn do lat 18. W drugim spotkaniu tej grupy Jugosławia wygrała z Ukrainą 2:1 (1:0).

● Fernando Hierro, piłkarz reprezentacji Hiszpanii, przedłużył o kolejne dwa lata kontrakt z Realem Madryt. 33-letni Hierro, kapitan Realu i reprezentacji, którego dotychczasowa umowa straciła ważność wraz z zakończeniem poprzedniego sezonu, będzie grał w zespole „Królewskich” do końca czerwca 2003 roku. Z zespołem Realu, którego barwy Hierro reprezentuje od 1989 roku, piłkarz ten dwukrotnie triumfował w Pucharze Europy i sięgnął po cztery tytuły mistrzów kraju. W reprezentacji narodowej Hierro, który jest środkowym obrońcą, rozegrał 80 spotkań i strzelił 27 bramek.

● W turnieju piłki wodnej kobiet pływackich mistrzostw świata w Fukuocce wyłoniono pary ćwierćfinałowe. Nie było niespodzianek, do dalszych rozgrywek awansowały faworytki. W ćwierćfinałach, które zostaną rozegrane 25 lipca, zagrają: USA z Grecją, Rosja z Kanadą, Włochy z Australią i Kazachstan z Węgrami.

● Brytyjski bokser Johnny Nelson opanował tytuł mistrza świata w wadze junior ciężkiej organizacji WBO, pokonując w Sheffield na punkty Argentyńczyka Marcelo Domingueza. Wszyscy sędziowie wskazali zdecydowaną wygraną Nelsona — dwaj punktowali 117:110, a jeden — 119:108. Dla 34-letniego Nelsona była to już ósma obrona mistrzowskiego pasa, po który sięgnął w marcu 1999 roku. Wygrał wówczas ze swoim rodakiem — Carlem Thompsonem.

Na podstawie doniesień PAP i BNS stroną przygotował **Andrzej Łakis**

Kolejne rekordy w Fukuocce

Słudnow coraz szybszy

Rekord świata Rosjanina Romana Słudnowa na 100 m stylem klasycznym był najważniejszym wydarzeniem kolejnego dnia pływackich mistrzostw świata w Fukuocce.

W półfinale Słudnow przepłynął ten dystans w 59,94 s i będzie miał szansę poprawienia tego osiągnięcia w finale. Rosjanin jest jedynym człowiekiem na świecie, który przepłynął 100 m „żabką” poniżej minuty.

W poniedziałek w Fukuocce uczynił to drugi raz. Przed niespełna miesiącem, w mistrzostwach kraju w Moskwie, po raz pierwszy złamał barierę minuty w najwolniejszym stylu pływackim, uzyskując 59,97 s.

— Chcę popłynąć poniżej minuty także w finale — zapowiedział 21-letni pływak z Omska. W Sydney wywalczył tylko brązowy medal olimpijski, przegrywając z Włochem Domenico Fioravantim i Amerykaninem Edem Mosesem. Wszystko wskazuje na to, że zrewanżuje się im, gdyż rywale Słudnowa pływają w Fukuocce znacznie wolniej.

Przez dziesięć miesięcy polska pływaczka Otylia Jędrzejczak była rekordzistką Europy na 200 m stylem motylkowym.

W półfinale igrzysk w Sydney pobiła o jedną setną sekundy najlepszy wynik kontynentu, uzyskując 2.07,81. Rekord ten był... starszy od niej. Należał od sierpnia 1983 ro-

ku do Cornellii Polit z NRD. W Fukuocce zdecydowanie lepszy rezultat od olimpijskiego osiągnięcia Jędrzejczak uzyskała Niemka Annika Mehlhorn — 2.06,97, ale mimo iż poprawiła rekord Europy o blisko sekundę, musiała zadowolić się srebrnym medalem. Wyprzedziła ją Australijka Petria Thomas — 2.06,73.

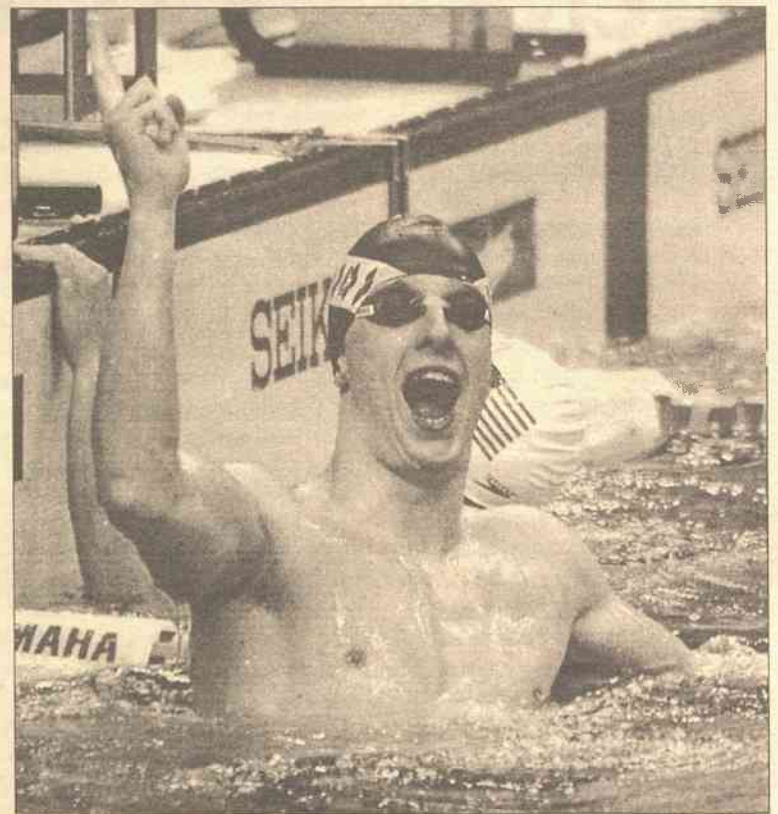
Rekord Europy pobił w tej samej konkurencji francuski weteran Franck Esposito — 1.55,03. Poprzedni rekord miał ponad sześć lat, co jest rzadkością we współczesnym pływaniu, i należał do Rosjanina Denisa Pankratowa (1.55,22). Identyczny wynik co Esposito uzyskał w półfinale mistrz olimpijski Amerykanin Tom Malchow.

Królem sprintu w Fukuocce został Amerykanin Anthony Ervin, 20-letni student Uniwersytetu Kalifornijskiego w Berkeley.

Dystans 50 m stylem dowolnym przepłynął w czasie 22,09, zdecydowanie wyprzedzając bohatera igrzysk w Sydney, dwukrotnego mistrza olimpijskiego (na 100 i 200 m) Holendra Pietera van den Hoogebanda.

W konkurencji tej przyznano dwa brązowe medale — Rolandowi Schoemanowi z RPA i Japończykowi Tomohiro Yamano.

Wyniki finałów pływackich mistrzostw świata w Fukuocce: 800 m st. dow. kobiet — 1. Hannah Stockbauer (Niemcy) 8.24,66, 2. Diana Munz (USA) 8.28,84, 3. Kaitlin Sandeno (USA) 8.31,45; 100



Roman Słudnow jest jedynym człowiekiem na świecie, który przepłynął 100 m „żabką” poniżej minuty
Fot. EPA-ELTA

m st. klas. kobiet — 1. Luo Zuejuan (Chiny) 1.07,18, 2. Leisel Jones (Australia) 1.07,96, 3. Agnes Kovacs (Węgry) 1.08,50; 100 m st. grzb. mężczyzn — 1. Matt Welsh (Australia) 54,31, 2. Orn Arnarson (Islandia) 54,75, 3. Steffen Driesen (Niemcy) 54,91; 200 m st. mot. kobiet — 1. Petria Thomas (Australia)

2.06,73, 2. Annika Melhorn (Niemcy) 2.06,97, 3. Kaitlin Sandeno (USA) 2.08,52; 50 m st. dow. mężczyzn — 1. Anthony Ervin (USA) 22,09, 2. Pieter van den Hoogeband (Holandia) 22,16, 3. Roland Schoeman (RPA) 22,18; 4 x 100 m st. dow. kobiet; 1. Niemcy 3.39,58, 2. USA, W. Brytania 3.40,80.

Powalczą o przepustki

Przed drugą rundą

Wisła Kraków przystąpi dzisiaj do eliminacji piłkarskiej Ligi Mistrzów. Tego dnia odbędzie się czternaście pierwszych meczów drugiej rundy tych rozgrywek. Mistrzowie Polski zagrają z lotewskim Skonto Ryga.

W drugiej rundzie rywalizować będzie 28 zespołów — dziesięć uzyskało awans z pierwszej rundy, a 18 pozostałych zostało przez Europejską Unię Piłkarską (UEFA) rozstawionych. Osiem drużyn, które rywalizację w LM rozpoczną od drugiej rundy kwalifikacji, zagra między sobą.

Szesnaście uczestników rozgrywek grupowych LM będzie się wywodzić z eliminacji (wyłoni ich trzecia runda), a drugą połowę stanowić będą drużyny rozstawione, które udział w Lidze Mistrzów już mają zapewniony. **Zestaw par 2. rundy kwalifikacji LM (pierwsze mecze 25 lip-**

ca, rewanże 1 sierpnia): Anderlecht Bruksela (Belgia) — Sheriff Tiraspol (Mołdawia), Szachtar Donieck (Ukraina) — FC Lugano (Szwajcaria), Ferencvaros (Węgry) — Hajduk Split (Chorwacja), Bohemians FC (Irlandia) — Halmstad BK (Szwecja), Torpedo Kutaisi (Gruzja) — FC Kopenhaga (Dania), Omonia Nikozja (Cypr) — Crvena Zvezda Belgrad (Jugosławia), FC Haka Valkeakoski (Finlandia) — Maccabi Hajfa (Izrael), Lewski Sofia (Bułgaria) — Brann Bergen (Norwegia), Galatasaray Sтамбул (Turcja) — Vllaznia Shkodra (Albania), FC Porto (Portugalia) — Barry Town (Walia), Steaua Bukareszt (Rumunia) — Sloga Jugomagnat Skopje (Macedonia), Skonto Ryga (Łotwa) — Wisła Kraków (Polska), Slawia Mozyr (Białoruś) — Inter Bratysława (Słowacja), Maribor Teatanic (Słowenia) — Glasgow Rangers (Szkocja).

Limit płac w NBA

Wzrastają wynagrodzenia

Od nowego sezonu limit płac w lidze NBA będzie o siedem milionów dolarów wyższy od kwoty obowiązującej w sezonie 2000/2001. Maksymalnie szefowie 29 klubów będą mogli przeznaczyć na pensje zawodników 42,5 miliona dolarów.

Tak duży wzrost limitu płac

w NBA, tzw. salary cap, to drugi w historii rozgrywek najlepszej ligi świata „skok płacowy” od momentu wprowadzenia zasady ograniczającej płace zawodników, czyli od 1984 roku. Pierwszymi oznakami wzrostu limitu wynagrodzeń są kontrakty zawarte w ubiegłym tygodniu.

Litewska liga piłkarska

Zmiany po wakacjach

Po trzytygodniowej przerwie na boiska powrócili piłkarze walczący o miano najlepszych na Litwie. W wielu drużynach zanotowano duże zmiany personalne.

W podstawowym meczu dwudziestej kolejki spotkali się w Kownie mistrz i wicemistrz Litwy ubiegłego sezonu: FBK „Kaunas” — „Žalgiris” Wilno. W zaciętej walce zwyciężyli wilnianie 1:0. FBK „Kaunas” zachował pozycję lidera, ale ilością straconych punktów dorównał „Atlantasi” Kłajpeda, który też stracił punkty remisując z „Inkarasem” Kowno 1:1.

Serię dziewięciu meczów bez zwycięstwa przerwała „Vėtra” z Rudziszek, która pokonała „Nevežis” z Kiejdan 2:1. Także zwycięstwo odniosła mocno zmieniona „Dainava” z Olity. Pod wodzą nowego trenera

Romasa Lavrinavičiusa pokonali oni w domu „Sakalas” z Szawle 2:0.

Wśród najlepszych strzelców przewodzi Remigijus Pocius (FBK „Kaunas”) — 15 bramek, przed Egidijusem Varnasem — 13.

Komplet wyników 20. kolejki: „Inkaras” Kowno — „Atlantas” Kłajpeda 1:1 (Ričardas Beniušis 74 — Minoru Takenaka 54), „Vėtra” Rudziszki — „Nevežis” Kiejdany 2:1 (Šarūnas Litvinas 19, Dainius Leipus 68 — Dainius Krūminas 21-samob.), „Geležinis vilkas” Wilno — „Ekranas” Poniewież 0:4 (Gintas Širmelis 58, Audrius Babevičius 78, Mindaugas Gardzijauskas 81, Edgaras Rukštelė 89), „Dainava” Olita — „Sakalas” Szawle 2:0 (Tadas Labukas 33, Artūras Labukas 82), FBK „Kaunas” — „Žalgiris” Wilno 0:1 (Maksym Szczerbin 21).

Litewska piłkarska „A” liga

	M	W	R	P	Br.	Pkt.
1. FBK „Kaunas”	20	15	3	2	46:7	48
2. „Atlantas” Kłajpeda	19	14	3	2	44:17	45
3. „Žalgiris” Wilno	20	13	4	3	39:17	43
4. „Ekranas” Poniewież	19	9	5	5	34:18	32
5. „Inkaras” Kowno	20	6	6	8	23:27	24
6. „Nevežis” Kiejdany	20	5	7	8	16:24	22
7. „Geležinis vilkas” Wilno	20	5	3	12	22:34	18
8. „Sakalas” Szawle	20	4	6	10	18:33	18
9. „Vėtra” Rudziszki	20	4	3	13	17:41	15
10. „Dainava” Olita	20	3	2	15	19:60	11

Armstrong zadziwia

Dyrektor tłumaczy się

Dyrektor sportowy grupy Telekom i Jana Ullricha, Rudy Pevnage oświadczył, że źle zrozumiano jego wypowiedź na temat Lance'a Armstronga na mecie niedzielnej etapu Tour de France w Luz Ardiden.

— Chodziło mi o pokazanie jaka jest różnica między Janem (Ullri-

chem) a Armstrongiem. Nigdy nie powiedziałem, że mam wątpliwości co do Armstronga — tłumaczył się Pevnage.

Szef Telekomu powiedział: „Armstrong mnie zadziwia. Gdy inni kolary ledwie ziępią i szukają oddechu, on jedzie z zamkniętymi ustami”.

Słowa te można było odebrać jako kwestionowanie klasy amerykańskiego mistrza i sugerowanie dopingu.

— Mówiłem o rytmie pedałowania, który jest bardzo różny. Mówiłem też o tym, że Jan jedzie z otwartymi ustami w przeciwieństwie do

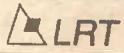
Armstronga — podkreślił Pevnage.

— Armstrong nie okazał najmniejszego znaku słabości. Jestem zadowolony, bo wyprzedziłem wszystkich innych moich rywali — powiedział Ullrich.

Niemiec praktycznie przegrał walkę z Armstrongiem o zwycięstwo.



ŚRODA 25. VII



6.00 Dzień dobry
7.35 S. „Okres przemian”
18.00 Wiadomości
18.10 Wiadomości (ros.)
18.20 S. „Okres przemian”
18.45 Telekatalog
18.50 Dla dzieci
19.15 Loteria
19.20 Potrafię
19.50 Tuzin
20.00 Podróże
20.20 Prosto i jasno
20.30 Panorama
21.00 Aktualny wywiad
21.10 Klub prasowy
21.50 Pytanko
22.00 Sport
22.05 S. dok.
„Pomocnicy Hitlera”
23.00 Dziennik wieczorny
23.05 S. „Taksówkarze”



7.05 Nos
7.35 Film anim.
8.00 S. „Bez domu jest źle”
8.25 S. „Dziki księżyc”
9.15 S. „Miłosne pocałunki”
10.05 Filmy anim.
10.50 Film akcji „Kung Fu”
11.40 S. „Louisa i Clark. Nowe przygody Supermana”
12.30 Dramat „Odmowa” — Anglia, 1974
14.25 S. „Piątka”
15.15 Filmy anim. dla dzieci
16.05 S. „Bez domu jest źle”
16.35 S. „Miłosne pocałunki”
17.25 S. „Dziki księżyc”
18.20 Wiadomości rowerowe
18.30 S. „St. Tropez”
19.30 Wiadomości
19.55 Wszystko dopiero się zaczyna
20.00 Wiadomości rowerowe
20.15 Pijesz Jacobs i znów wygrywasz
20.25 Przebac
20.55 S. „Tropikalny upał”
21.50 Wiadomości
22.05 S. krym. „Kamieńskaja”
23.00 S. „Bablon 5”
23.45 Wiadomości rowerowe
23.55 Dramat „W pułapce” — Anglia, 1994



7.00 Karuzela
8.00 Krwawa fala
8.10 Przekrój
8.25 S. „Zorro”
8.50 S. „Luz Maria”
9.35 S. „Miasteczko kwaszonej kapusty”
10.00 S. „Valeria”
10.45 S. „Miłosne sidła”
11.30 S. „Dobry wieczór, Kochanie”
11.55 Najstrzejsze kadry świata
12.25 S. „Razem”
12.55 Nie cierpię reklamy
13.15 Melodramat „Słowik błękitnej doliny”

15.00 Jestem z wami
15.25 Program muz.
16.25 S. „Max i Molly”
16.50 S. „Zorro”
17.15 S. „Valeria”
18.05 S. „Luz Maria”
18.55 S. „Miłosne sidła”
19.45 Dzisiaj
20.15 Nie cierpię reklamy
20.40 Dramat „Pan North”
22.15 Krwawa fala
22.25 Przekrój
22.40 S. „Czynnik PSI III” (1) — Kanada, 1998/1999
23.25 Melodramat „Boso w parku” — USA, 1967



7.35 S. „Garfield i przyjaciele”
8.00 S. „Jesteś moim losem”
8.45 S. „Obejmij mnie”
9.30 S. „Uroczy i dzielni”
10.45 S. „Njebo Afryki”
11.15 Przepisy Roberta
11.20 S. „Nic świętego”
12.05 Magazyn podróży
12.25 S. „Trzecia planeta od Słońca”
12.50 S. „Witaj, wujku doktorze”
13.35 S. „Park Południowy”
14.00 S. „V.I.P.”
14.45 S. „Ania z Zielonego Wzgórza”
15.15 S. „Garfield i przyjaciele”
15.40 S. „Siódme niebo”
16.25 S. „Uroczy i dzielni”
16.55 Przepisy Roberta
17.00 S. „Jesteś moim losem”
17.50 S. „Obejmij mnie”
18.45 Wiadomości
19.15 Show Śapranauksa
19.45 S. „Crybauskasowie”
20.15 S. „V.I.P.”
21.10 S. „Gliny”
22.10 Wiadomości
22.25 S. „Aniol”
23.15 S. „Złota rączka”
23.40 Tydzień bez tabu
0.05 S. „Nowojorscy gliniarze”



8.00 Z Wilna
8.20 Stolica
8.40 Film fab. „Nikczemna”
10.15 Dzień po dniu
11.50 Film fab. „Wiwat, elewi”
13.00 „Siegodnia”
13.30 Film fab. „Wszystko na serio”
14.45 Skandale
15.20 Film fab. „Trzynastka”
17.00 „Siegodnia”
17.35 Katastrofy tygodnia
18.30 Z Wilna
19.00 „Siegodnia”
19.40 Nasze ukochane zwierzęta
20.15 Szkoła Międzynarodowego Biznesu UW
20.35 Film fab. „Elewi” (1)
22.00 Z Wilna
22.20 Zgaście światło
22.35 Patrol drogowy
22.50 S. „Rosyjski tranzyt”



8.10 S. „Człowiek morza”
9.00 Bądźmy zdrowi
9.30 Film fab.
17.25 Film anim.
17.35 S. „Człowiek morza”

18.25 Oferta
18.30 Lato w Elektrenei
19.00 Puls Wilna
19.55 Oferta
20.00 Przechodzimy
20.30 Bądźmy zdrowi
21.00 Spotkania
21.30 Puls Wilna
22.30 Film fab.



7.00 Wiadomości
7.15 S. „Powietrzne zamki”
8.15 S. „Konfrontacja”
9.15 Dopóki wszyscy w domu
9.50 Bibliomania
10.00 Wiadomości
14.00 S. „Wielkie pranie”
15.00 S. „Psia sprawa”
16.00 Wiadomości
16.20 Człowiek i prawo
16.50 S. „Powietrzne zamki”
17.50 S. „Konfrontacja”
19.00 Czas „Wielki interes”
21.30 Wiadomości
21.50 Sytuacje ekstremalne
22.20 Dramat krym. „Jak bumerang”



7.00 Wiadomości
7.15 Dwa fortepiny
8.00 Moja rodzina
9.00 Wiadomości
9.30 S. „Santa Barbara”
15.00 Wiadomości
15.30 S. „Spalony brzeg”
17.00 Urlop z Anchlage
18.00 Wiadomości
18.30 Z Moskwy
18.50 Film przyg. „Stambulski tranzyt”
20.35 Mistrzostwa Świata w sportach wodnych



7.00 Dozwolone od lat 40 — program
7.45 Tryptyk — etiuda filmowa
8.00 „Klan” — telenowela
8.30 Wiadomości
8.42 Pogoda
8.45 S. anim. „Przygody Bolka i Lolka”
8.55 Wyprawy z Azymutem: Krajobrazy stare jak świat, czyli... Wyżyna Małopolska
9.10 S. anim. „Mapeciątka”
9.40 S. „Sukces”
10.05 Świadkowie XX wieku: O każdej porze
10.55 15 lat Teleexpressu
12.00 Wiadomości
12.10 Dom Marka — reportaż
12.40 „Tu mówi Hemar — w 100— lecie urodzin” — film dok.
13.10 „Klan” — telenowela
13.30 Forum — program publ.
14.15 Szept prowincjonalny, Gwiazdy świecą i migocą, czyli

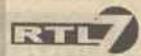
o świetle własnym i ofiarowanym
14.35 Dziś zabawa w Kopydlowie..., piosenki ze Spotkań z Balladą
15.00 Wiadomości
15.10 Jestem: Tadeusz Woźniak — program rozr.
16.00 Panorama
16.10 Wyprawy z Azymutem, Krajobrazy stare jak świat, czyli... Wyżyna Małopolska
16.30 S. anim. „Noddy”
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedynki
17.30 Wyścig kolarski „Dookola Mazowsza”
18.00 Ginący świat — reportaż
18.20 Telezakupy
18.35 „Klan” — telenowela
19.00 Dziennik telewizyjny — program
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości
19.55 Pogoda
19.57 Sport
20.00 „Grzeszny żywot Franciszka” — komedia
21.40 Benefis Ryszarda Poznańskiego
22.30 Panorama
22.50 Sport—telegram
23.00 S. dok. „Pierwszy krzyk”

23.25 Rozmowy na nowy wiek
23.50 Ogród sztuk: Wakacje z duchami
0.20 „Kraj sportowców” — film anim.
0.30 Monitor Wiadomości



6.00 Piosenka na życzenie
7.00 S. młodzi „Power Rangers”
7.25 Polityczne graffiti
7.40 S. sensac. „MacGyver”
8.30 S. przyg. „Xena, wojownicza księżniczka”
9.20 S. komed. „13 posterunek”
9.55 S. komed. „Przyjaciele”
10.20 S. obycz. „Czułość i kłamstwa”
10.50 S. obycz. „Dziki księżyc”
11.40 S. obycz. „Cud miłości”
12.35 S. obycz. „Słodka trucizna”
13.35 Idź na calość
14.30 S. obycz. „Rodzina zastępcza”
15.00 S. anim. „Pokemon”
15.30 Informacje
15.45 Eurotel — magazyn Unii Europejskiej
15.55 S. sensac. „MacGyver”
16.45 S. przyg. „Xena, wojownicza księżniczka”
17.35 S. obycz. „Cud miłości”
18.30 Informacje + Publicystyka
18.55 Hoop Sport Magazyn
19.00 S. obycz. „Dziki księżyc”
20.00 S. obycz. „Czułość i kłamstwa”
20.30 S. komed.

„Graczykowie”
21.00 „Jumpin’ Jack Flash” — film akcji
21.30 Losowanie LOTTO
23.00 Informacje i biznes informacje
23.20 Prognoza pogody
23.25 Polityczne graffiti
23.40 S. obycz. „Ally McBeal”
0.35 „Christiane F. — My dzieci z dworca ZOO” — film dok.



6.00 Teledyski
6.15 Odjazdowe kreskówki
8.30 S. komed. „Rodzina Potwornickich”
8.55 S. młodzi „Potwór z bagien”
9.20 Ukryta kamera
9.40 Teleshopping
10.15 „Trzy razy Zofia” — telenowela
11.00 S. młodzi „Moje drugie ja”
11.25 „Perla” — telenowela
12.30 Teleshopping
13.35 S. polic. „Szczury nabrzeża”
14.25 Gra w przeboje — teleturniej
14.55 „Trzy razy Zofia” — telenowela
15.45 Odjazdowe kreskówki
17.00 S. komed. „Rodzina Potwornickich”
17.25 Potwór z bagien — serial dla młodzieży
17.50 Ukryta kamera
18.15 S. młodzi „Moje drugie ja”
18.40 W akcji — magazyn sensacji
19.05 S. polic. „Szczury nabrzeża”
20.00 „Siedem dni do szczęścia” — film obycz.
21.40 „Piekielny motel” — komedia
23.25 McCall — serial sensacyjny
0.15 „Siedem dni do szczęścia” — film obycz.



6.25 Muzyczny VIP — magazyn muz.
7.00 Czwórka na topie: wywiad z Markiem Knopflerem i Bon Jovi
7.30 Muzyczne listy — magazyn muz.
8.20 S. anim. „Gesia skórka”
8.45 S. „Super Mario Brothers 2”
9.15 S. anim. „Bobby kontra wapniaki”
9.45 Amazonki — reality show
10.45 S. sensac. „Gorączka w mieście”
11.45 S. sensac. „Na południe”
12.40 S. przyg. „Młody Indiana Jones”
13.40 Czwórka na topie: wywiad z

Markiem Knopflerem i Bon Jovi
14.10 Muzyczny VIP — magazyn muz.
14.45 Muzyczne listy — magazyn muz.
15.45 S. anim. „Eek!stravaganza”
16.15 S. „Kłopoty male i duże”
16.45 S. komed. „Ja się zastrzele!”
17.15 Amazonki — reality show
17.45 Dziennik
18.00 Program publ.
18.15 S. anim. „Różowa Pantera”
18.30 S. komed. „Oni, ona i pizzeria”
19.00 S. sensac. „Na południe”
20.00 S. komed. „Świat według Kiepskich”
20.30 Amazonki — reality show
21.30 S. sensac. „Stan wyjątkowy”
22.30 S. sensac. „Gorączka w mieście”
23.30 Amazonki — reality show
0.15 „Psi zold” — film sensac.
2.45 Spotkajmy się — magazyn



7.00 S. „Plebania”
7.25 „Zostań rysownikiem” — film prod. USA
7.55 Ela — encyklopedia lata dla dzieci
8.10 A ja jestem: Lew
8.30 Wiadomości
8.42 Pogoda
8.45 S. anim. „Bajarz”
9.15 Podwórko za chmurką — magazyn
9.35 Aerobik
9.40 S. „Inny świat”
10.05 S. „Muppet show, czyli rewia gwiazd”
10.40 S. „Bob Morrison”
11.15 Opowieści o smakach: Czekolada
11.25 Królów gór: Dunajec
11.40 Telezakupy
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes — program rolniczy
12.20 Alfabet polskich rzeź: D jak Drawa
12.40 Dzień jak co dzień: Bigbit
13.00 „Wakacje Billy’ego” — film obycz.
14.30 „Klan” — telenowela
15.00 Wiadomości
15.10 „Klan” — telenowela
16.00 Studio sport: Wyścig kolarski „Dookola Mazowsza”
16.30 S. „Moda na sukces”
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedynki
17.35 S. „Zdarzyło się jutro”
18.25 S. „Lokatorzy”
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.57 Sport
20.03 Pogoda
20.10 „Śmiertelny egzamin” — film fab.
21.45 Oblicza mediów
22.10 Kronika kryminalna
22.40 Monitor Wiadomości
23.10 Sportowy fletz
23.15 „Okruchy dnia” — film fab.
1.25 „Cienie przyjaźni” — film dok.

ORT



22.20

Jak bumerang

Dramat krym., Francja/Włochy 1976, wyk.: Alain Delon, Carla Gravina
Syn dobrze prosperującego przemysłowca musi stosować różne chwyt, nawet udawanie obłądu, aby uniknąć oskarżeń o zabójstwo oficera policji. To samo w swoim czasie przeżył jego ojciec...

POLSAT

21.00

Jumpin' Jack Flash

Film akcji, USA 1986, reż. Penny Marshall, wyk.: Whoopi Goldberg, Stephen Collins
Terry Doolittle, pełna temperamentu i zwirowanych pomysłów kobieta, pracuje w nowojorskim oddziale banku First National. Zajmuje się tu dokonywaniem komputerowych rozliczeń międzynarodowych. Praca nudzi ją śmiertelnie, toteż dla umilenia czasu wysłała przy pomocy sieci komputerowej rozmaite zabawne wiadomości, rady miłośne i kulinarne do przeróżnych, zupełnie nieznanych osób.

RTL 7

20.00

Siedem dni do szczęścia

Film obyczajowy, Niemcy 1998, reż. Peter Ily Huemer, wyk.: Sophie Schütt, Mirco Nontschew
Graficzka Angela ma wkrótce wyjść za mąż za swojego szefa Stefana. Mimo zaręczyn, dziewczyna wciąż nie jest przekonana, czy kocha narzeczonego dość mocno, by się z nim związać. Na tydzień przed planowanym ślubem niedoszła panna młoda poznaje Petera, nieoczekiwanego artystę, w którym się zakochuje.

Firma „Joana” PKS Warszawa

tel. 48 16 34
Twój wybór - pewny partner podróży!

Nadal gorąco

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Lokalnie opady deszczu z grzotem. Wiatr słaby. Temperatura w nocy 16 - 21, w dzień 27 - 32 stopni ciepła.

We czwartek przelotne deszcze z grzotem. Temperatura bez istotnych zmian.



Wyniki losowania z dnia 23 07 2001

LOTTO
Nr 1777

03 04 06 08 09 15 18 19 21 26
32 34 41 44 46 50 51 57 58 59

LAIDIMAS
JEGA-1
Nr 669

02 08 21 28 33 C
5 liczb + litera - 150645 Lt, 5 liczb - 20000 Lt,
4 liczby + litera - 500 Lt, 4 liczby - 100 Lt,
3 liczby + litera - 10 Lt, 3 liczby - 5 Lt,
2 liczby + litera - 2 Lt

"Kurier Wileński" – w każdym polskim domu

Wydanie codzienne – indeks 0044

1 mies.	3 mies.	5 mies.
20 Lt	60 Lt	100 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi – indeks 0227

1 mies.	3 mies.	5 mies.
17 Lt	51 Lt	85 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) indeks 0172

1 mies.	3 mies.	5 mies.
5 Lt	15 Lt	25 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować
w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarni "Elephas" (Olandy 3),

Wydanie codzienne w redakcji

1 mies.	3 mies.	5 mies.	1 mies.	3 mies.	5 mies.
14 Lt	42 Lt	70 Lt	13 Lt	39 Lt	65 Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

wydanie codzienne

wydanie magazynowe

1 mies.	3 mies.	5 mies.	1 mies.	3 mies.	5 mies.
65 PLN	195 PLN	325 PLN	24 PLN	72 PLN	120 PLN

Konto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach,
nr. 12401848-07711160-2700-401112-001-0000,
VŠĮ "Vilnijos žodis" z dopiskiem "prenumerata"

Prenumerata dla czytelników za granicą

wydanie codzienne

wydanie magazynowe

1 mies.	3 mies.	5 mies.	1 mies.	3 mies.	5 mies.
15 USD	45 USD	75 USD	6 USD	18 USD	30 USD

Konto bankowe: Lietuvos Žemės ūkio Bankas,
Vilniaus skyrius, b/k 260101424, nr. 101700660, VŠĮ "Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję:
fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwileński.lt



Ochrony nigdy nie bywa za dużo!

UAB Manteka ir Ko

- Projektowanie i instalacja systemów sygnalizacji ochronnej i przeciwpożarowej.
- Przyłączenie do pulpitu ochrony.
- Fizyczna ochrona obiektów.
- Konwojowanie i inkasowanie.

Kauno 34, 2006 Vilnius, tel./fax 33 35 26, 8 298 71939

DROBNE

Kupię las iglasty z ziemią do 5 ha.
Vilnius, tel. 77 18 25, 8-287 54915.

Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie na Antokolu, 62 m².
Tel. 71 98 32 (po godz. 20.00).

Specjalista od transportu z 20-letnim stażem poszukuje pracy.
Tel. 72 78 33.

Niedrogo i fachowo filmuję różne uroczystości.
Vilnius, tel. 64 51 27, 8-286 27088.

Kupię obrazy polskich malarzy z okresu przedwojennego.
Vilnius, tel. 48 94 15, fax 45 68 88.

Płatne kursy jubilera-zegarmistrza. Zapewniam pracę.
Tel. 8-286 97278, 42 43 09 (godz. 10.00 - 19.00).

Sprzedam 1/2 domu w Ejszyskach.
Tel. 8-250 56123, 70 29 13.

Sprzedam dom 100 m² w Kowal-kach (12 arów).
Tel. 8-224 65454.

Odnawianie, produkcja drzwi, arkad i mebli do przedpokoi, wstawianie, proszę Stanisława.
Tel. 75 41 36, 8-289 48614.

Poszukuję klientów do prowadzenia komputeryzowanej ewidencji

LR Litewskie Radio

zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach FM-105,1 Mhz audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!

TAXI

tel.: (370-2) 22 88 88; 006

Nowe samochody
Obsługa po polsku



Kalendarium

* Środa (25.VII) jest 206 dniem 2001 roku.

Do końca roku pozostało 159 dni.

* Znak Zodiaku – Lew.
* Imieniny: Dalibora, Jakuba, Krzysztofa, Walentyny.
* Wschód Słońca – 4.17, zachód – 20.33.

Długość dnia 16 godzin 16 min.

* Księżyc. Nów – od 20 lipca.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 25 lipca 2001 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,4788
Dolar australijski	2,0308
1000 rubli białoruskich	2,8209
Korona czeska	0,1028
Korona duńska	0,4671
Funt brytyjski	5,6636
Korona estońska	0,2223
100 jenów japońskich	3,2178
Dolar kanadyjski	2,5947
Łat lotewski	6,3321
Złoty polski	0,9535
Korona norweska	0,4346
Rubel rosyjski	0,1366
Korona szwedzka	0,3737
Frank szwajcarski	2,3101
100 tys. lir tureckich	3,0326
Griwna ukraińska	0,7460
100 forintów węgierskich	1,4081
10 tys. lei rumuńskich	1,3582

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro

jednostki waluty narodowej za 1 euro

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Stale kupujemy konie i siano



Zwracać się:
tel. 32 03 60 8 299 92554,
8 285 53045
codziennie

KUPON
BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnie

Wypełniony kupon prosimy przesać na adres redakcji z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILENSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILENSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILENSKI

KURIER
WILEŃSKI

Redaktor naczelny
Zygmunt Zdanowicz

e-mail:
redaktor@kurierwileński.lt

tel. 60 84 44 fax. 60 84 45

Wydawca
VŠĮ "Vilnijos žodis"
Dyrektor spółki
Roman Baranowski
(tel. 60 84 48)
Adres: Birbynių g. 4a
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405
Druk UAB "KLION"

Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik — zastępcy redaktora naczelnego (tel. 60 84 47). Zespół dziennikarzy: Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopolek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Sabina Kozłowska — zdrowie, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Irena Mikulewicz — "Samo życie", Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Anna Bartoszewicz — "Na luzie" (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).
Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, tel. 8 - 250 - 52780, Zenon Samulewicz — korespondent na rej. święciański, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepaniak — korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter (tel. 60 84 48).
Wanda Zajązkowska — sekretarz redakcji, Marian Sipowicz — zastępca sekretarza redakcji (tel. 60 84 48, e-mail: sekret@kurierwileński.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 60 84 48), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt).
Roland Juchniwicz — kolportaż — prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinię Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Andrzej Łakis